

Walka o nowoczesność i wyższą jakość czołowym hasłem kampanii wyborczej

Dalsze spotkania kandydatów na posłów z wyborcami

Jak i w dniach poprzednich, również we wtorek odbyły się spotkania kandydatów na posłów do Sejmu z wyborcami.

Założa Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Poznaniu spotkała się wczoraj z kandydatami na posłów do Sejmu: członkiem KC PZPR, kierownikiem Wydziału Kultury KC — **Wincentym Kraśką**, I sekretarzem KZ Partii przy HCP — **Władysławem Szymczakiem** i członkiem Egzekutywy KD PZPR, brygadystą Parowozowni PKP — **Henrykiem Sierką**, a także z kandydatami na radnych Rady Narodowej Poznania i DRN Wilda.

W spotkaniu brali również udział: zastępca kierownika Wydziału Propagandy KW — **Zbigniew Pawlak**, zastępca przewodniczącego Prezydium RN Poznania — **Henryk Kędziora**, sekretarz KZ PZPR — **Kazimierz Świdorski**, przewodniczący Prezydium DRN Wilda — **Sylwester Kamiński** i przewodniczący DK FJN — **Jan Kandulski**.

Z założeniami programu wyborczego Miejskiego Komitetu FJN zapoznał zebranych H. Kędziora. M.in. omówił on problem dojazdów do pracy (do Poznania dojeżdża 27 tys. pracowników), stwierdzając, że w latach 1966—1970 zostanie

zwrócona uwaga na skrócenie czasu dojazdów i poprawę warunków podróży.

Członek KC PZPR — W. Kraśko, mówiąc na temat aktualnej sytuacji międzynarodowej, stwierdził, że w dniu XX rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem, naszą radość zmąciła tragedia narodu wietnamskiego i brutalna interwencja USA w Dominikanie. Wszyscy uczciwi ludzie — podkreślił mówca — wyrażają solidarność dla narodów, walczących z amerykańskim imperializmem, którego zakusy stanowią niebezpieczeństwo dla światowego pokoju.

Odpowiadając na pytania i wnioski załogi, dotyczące m.in. spraw o charakterze socjalno-bytowym, W. Kraśko stwierdził, że obecna kampania wyborcza odbywa się pod hasłami walki o nowoczesność i wyższą jakość. — We wszystkich dziedzinach wprowadzenie tych haseł w życie, to gwarancja dalszego rozwoju naszej ekonomiki, co znowu pozwoli na zaspokojenie licznych jeszcze potrzeb społeczeństwa.

Na zakończenie, I sekretarz KZ PZPR przy ZNTK — **Ryszard Wysota**, w imieniu załogi przekazał na ręce W. Kraśki serdeczne pozdrowienia dla kierownictwa naszej partii. (y)

Wincenty Kraśko spotkał się w tym samym dniu z wyborcami — naukowcami Akademii Medycznej i studentami tej uczelni. Obok kierownika Wydziału Kultury KC, w spotkaniu tym udział wzięli również dwaj inni kandydaci na posłów — **prorektor UAM — prof. dr Jan Wąsicki**, brygadysta Parowozowni Osobowej PKP w Poznaniu — **Henryk Sierka** oraz kandydaci na radnych: do RN Poznania — **Władysław Klawiter** i do DRN Stare Miasto — **Mieczysław Tarzyński**.

300 mechanizatorów rolnictwa z całej Wielkopolski gościło wczoraj w Środzie kan-

Dokończenie na str. 2



Rok XXI
Wyd. A

Poznań
środa, 12. V. 1965

Cena 50 gr
Nr 111 (6508)

Jeszcze można sprawdzać spisy wyborców

Jak nas poinformowała wczoraj Wojewódzka Komisja Wyborcza w Poznaniu — do 10 bm. włącznie 93,2 procent mieszkańców Wielkopolski sprawdziło spisy wyborców.

Dla umożliwienia jednak wszystkim wyborcom sprawdzenia spisów, Wojewódzka Komisja Wyborcza w Poznaniu, uchwałą z 10 bm., postanowiła zalecić Obwodowym Komisjom Wyborczym w miastach **Kaliszu i Ostrowie** oraz powiatach: **Czarnków, Konin, Poznań, Rawicz i Turek** przedłużenie okresu wyłożenia spisów wyborców do 14 bm. włącznie.

A oto komunikat Komisji Wyborczej Poznania:

„Z dniem 9 maja br. Obwodowe Komisje Wyborcze zakończyły codzienne dyżury przy wyłożonych spisach wyborców. W okresie wyłożenia spisów do kontroli społecznej swój obywatelski obowiązek wypełniło w Poznaniu 96,6 procent ogólnej liczby osób uprawnionych do głosowania.

Osobom, które z różnych względów nie mogły jednak sprawdzić, czy ich nazwiska w prawidłowym brzmieniu figurują na spisach wyborców, podaje się do wiadomości, że od 12 do 16 bm. w wydziałach spraw wewnętrznych prezydentów DRN w Poznaniu, właściwych dla miejsca zamieszkania wyborcy, można będzie w godzinach urzędowych dokonać sprawdzenia spisu”. (a)

Za wybitną zasługę

10 bm. przewodniczący Rady Państwa — **Edward Ochab** dokonał aktu dekoracji **Jana Parandowskiego Wielkim Krzyżem Orderu Odrodzenia Polski**. Rada Państwa przyznała to wysokie odznaczenie pisarzowi z okazji 70-lcia jego urodzin, za wybitne osiągnięcia w dziedzinie twórczości literackiej. Na zdjęciu: E. Ochab dekoruje J. Parandowskiego.

CAF — fot. Matuszewski



Ciężkie straty Amerykanów

Największa bitwa partyzantów południowowietnamskich

Atakując w sile pułku partyzanci południowowietnamscy opanowali przejściowo we wtorek rano miasto Song Be, stolicę południowowietnamskiej prowincji Phuoc Long, w pobliżu granicy kambodżańskiej.

Był to jeden z największych ataków partyzantki na pozycje amerykańskich i południowowietnamskich wojsk rządowych. Równocześnie siły amerykańskie poniosły najcięższe straty w pojedynczej bitwie. Amerykanie ponosili większe straty w ludziach na terytorium Południowego Wietnamu,

ale przy okazji — jak mówi się oficjalnie — aktów terroru (przykładowo Qui Nhon) lub podczas katastrof samolotowych czy helikopterowych. Był to pierwszy wypadek od jesieni ub. roku, zdobycia stolicy prowincji.

Według wstępnych doniesień, w toku walk w Song Be, które trwały około 12 godzin, Amerykanie stracili 5 zabitych i 13 rannych. Siły rządowe straciły 15 zabitych i 37 rannych.

Partyzanci zaatakowali o świcie, przełamując pozycje zajmowane przez żołnierzy amerykańskich i zajmując kwatery jednostek południowowietnamskich. Zdobyli oni 5 samolotów pancernych. Pierwszy kontratak samolotów i helikopterów USA został odparty przez silny ogień partyzantów. Jeden z samolotów USA został zestrzelony. Partyzanci zniszczyli częściowo pas startowy lotniska w pobliżu Song Be. Tam też trwały najdłuższe walki. Z Sajgonu wysłano pospiesznie posiłki do Song Be.

Według doniesień agencji zachodnich, atak na Song Be był drugą w ciągu 36 godzin wielką bitwą w prowincjach leżących na północ i północny zachód od Sajgonu.

Walki w rejonie stolicy prowincji Phuoc Long przewyższyły jednak pod względem rozmachu gwałtowne starcia, jakie trwały w ciągu 6 godzin w niedziele w prowincji Binh Duong, w odległości zaledwie 40 km na północny zachód od Sajgonu. Agencja France Presse informuje, że podczas walk w prowincji Binh Duong siły rządowe poniosły również wielkie straty.

Równocześnie AFP sygnalizuje, że partyzanci południowowietnamscy zaktywizowali swoją działalność i w innych okolicach kraju. M.in. ostrzelali z moździerzy miejscowość Juang Ngain. (PAP)

Niepożądana osoba w Moskwie

Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR oświadczyło, że uważa attaché ambasady USA, N. Garnetta, za „osobę non grata” wobec jego działalności nie dającej się pogodzić ze statusem dyplomata.

Ministerstwo wystosowało do ambasady USA protest przeciwko niedopuszczalnemu zachowaniu się Garnetta, który wśród studentów z krajów Afryki prowadził działalność wrogą dla ZSRR, oraz zażądało, aby na przyszłość nie dopuszczano do tego rodzaju działalności dyplomatów amerykańskich. (PAP)

Francuska siła uderzeniowa

Miesiąc „Paris Match” podaje we wtorek, że francuska siła uderzeniowa „stała się rzeczywistością”.

W podziemnym punkcie dowodzenia w Taverny pod Paryżem 8 ludzi może rzucić w ciągu 5 minut całą nuklearną siłę kraju. Rozkaz do takiego wystąpienia może wyjść wyłącznie od prezydenta Republiki. W tym celu przekazuje on dwa oddzielne zaszyfrowane pisma francuskiemu dowódcy lotnictwa strategicznego i zastępcy naczelnego dowódcy sił zbrojnych. Atak nuklearny może być rozpoczęty w wypadku doświadczenia obydwa tych pism do miejsca przeznaczenia.

W wypadku śmierci prezydenta rozkaz może wyjść od premiera, w następnej kolejności od ministra sił zbrojnych.

„Paris Match” zamieszcza pierwszą fotografię francuskiej bomby operacyjnej, podając, że posiada ona moc 60 kiloton, mierzy 4 metry długości i waży ponad tysiąc kg. (PAP)

POGODA

Jak podaje PIHM — w dniu 12 bm. przewidywane jest w ciągu dnia zachmurzenie na ogół umiarkowane, miejscami, zwłaszcza na zachodzie kraju, przejściowo duży ze zmiennymi niewielkimi opadami. Temperatura maksymalna od ok. 10 st. na zachodzie do ok. 15 st. na wschodzie.



Heller CSRS zwycięzca IV etapu

Kudra drugi na mecie w Dreźnie

IV etap XVIII Wyścigu Pokoju Berlin — Praga — Warszawa, prowadził z Zittau do Dreżna. Kolarze mieli do pokonania 140 km. Tę trasę najszybciej przejechał **Heller (CSRS)**. Tuż za nim linię mety minął nasz reprezentant **Janek Kudra**, który wyprzedził **Michiela (Belgia)** i **Dohliakowa (ZSRR)**.

Podobnie jak na poprzednich etapach, również wczoraj pogoda nie dopisała. Wiał bardzo silny wiatr, a kolarze raz po raz grzyszyli im na trasie z niewielkimi przerwami. Ulewa spowodowała, że szosa była bardzo śliska, toteż już na pierwszych kilometrach

mieliśmy okazję oglądać kilka kraks, które na szczęście nie miały tragicznych następstw. Mimo bardzo niesprzyjających warunków atmosferycznych, przede wszystkim przenikliwego zimna wszystkich zespoły (poza NRD) jada w pełnych składach. Zespół niemiecki osłabiony został na skutek wycofania się **Applera**, któremu lekarze z uwagi na chorobę, zabronili kontynuować wyścig. Jest to niewątpliwie poważne osłabienie zespołu NRD, gdyż **Appler** był jednym z najlepszych zawodników tej drużyny. W ubiegłym roku w klasyfikacji indywidualnej zajął szóste miejsce.

Pierwszym pechowcem na wczorajszym etapie był Belg **Spiet**, który na 12 kilometrów od startu musiał zmienić rower. Silny wiatr mocno utrudniał jazdę kolarzom. Nic więc dziwnego, że słabsi zawodnicy szybko zaczęli zostawać w tyle. Po przejechaniu kilkunastu kilometrów nastąpiło pewne ożywienie na szosie. Powodem tego były... barany, które nie dość dokładnie pilnowane, zagroziły drogę kolarzom. Na szczęście obyło się bez większych kłopotów.

W miejscowości **Goerlitz**, na 38 km od startu znajdował się pierw-

Dokończenie na str. 6

Kaliskie spotkania teatralne

Jedenaście nagród Festiwalu

Wczoraj na konferencji prasowej w Zamku Góluwskim przewodniczący jury V Kaliskich Spotkań Teatralnych, red. **Roman Szydłowski**, podał dziennikarzom oficjalny komunikat jury festiwalowego:

Przyznało ono 9 równorzędnych nagród za reżyserię, aktorstwo i scenografię oraz dwie specjalne za udany epizod i dla młodego aktora. Nagrody otrzymali:

Otto Axer za scenografię „Aktora” Cypriana Norwida w Teatrze im. Juliusza Osterwy z Lublina;

Kazimierz Braun za opracowanie tekstu i reżyserię „Aktora” Cypriana Norwida w Teatrze im. Juliusza Osterwy z Lublina;

Irma Czaykowska i Barbara Fijewska za reżyserię i cho-

reografię „Szkoda wásów” — **Ludwika Adama Dmuszewskiego** w Teatrze Dramatycznym m. st. Warszawy;

Joanna Jedlewska za rolę **Dorotki** w „Szkoda wásów” — **Ludwika Adama Dmuszewskiego** w Teatrze Dramatycznym m. st. Warszawy;

Kazimiera Nogajówna za rolę **Fideliny** w „Dzieciennych kochankach” **Fernanda Cromelyncka** w Teatrze Nowym z Poznania;

Dokończenie na str. 2

W wojsku przed wyborami

Wzrasta aktywność żołnierzy

Żołnierze, tak jak cały naród, biorą żywy udział w kampanii wyborczej. Duża liczba żołnierzy służby zasadniczej weźmie po raz pierwszy udział w wyborach, po raz pierwszy decydować będzie o składzie przyszłych władz państwowych — centralnych i terenowych.

Zgodnie z ordynacją wyborczą, utworzono wiele wojskowych obwodów głosowania. Ponadto przewidziano stosowanie ruchomych urn wyborczych, w których będą składać swe głosy ci żołnierze, którzy w dniu wyborów wykonują będą zadania, poza miejscem stałego zakwaterowania.

Rozwijająca się kampania przedwyborcza, spowodowała duży wzrost zainteresowania ze strony żołnierzy życiem politycznym, społecznym i ekonomicznym kraju, naszą polityką zagraniczną. W związku z tym, organizowane są we wszystkich jednostkach wojskowych spotkania z działaczami Frontu Jedności Narodu, którzy omawiają interesujące żołnierzy problemy.

W związku z wyborami w wielu jednostkach wojskowych kadra i żołnierze służby zasadniczej, podjęli liczne zobowiązania, dotyczące m.in.: budowy dróg, obiektów szkolnych, mostów, upiększania miast i osiedli.

Przedwyborcze zobowiązania żołnierzy dotyczą także podnoszenia na coraz wyższy poziom wyszkolenia bojowego i politycznego, zdobywania wyższych kwalifikacji, tak potrzebnych dla obsługi nowoczesnego, skomplikowanego sprzętu, jakim dysponuje nasza armia. Tysiące żołnierzy postanowiło zdobyć odznakę „Wzorowy Żołnierz”. W naszym tylko Warszawskim O-

kręgu Wojskowym 1.100 drużyn i zespołów przystąpiło do współzawodnictwa o tytuł „Drużyny Służby Socjalistycznej”.

Bardzo aktywnie uczestniczą w kampanii przedwyborczej w wojsku organizacje partyjne, koła młodzieży wojskowej i koła rodzin wojskowych. M.in. organizują one spotkania z kandydatami na posłów i radnych, zapoznają żołnierzy z programem wyborczym itd. (PAP)

10 lat Układu Warszawskiego

Gwarancja bezpieczeństwa

Przypomnijmy okoliczności: rok 1955, to rok intensyfikacji zbrojeń bloku atlantyckiego. Niemcy zachodnie, które niedawno oficjalnie stały się członkiem NATO, coraz wyraźniej dąży do zajęcia pierwszego miejsca wśród sił militarnych zachodniej Europy. Kierownictwo Bundeswehry już wtedy daje do zrozumienia, że nie zadowolony się niczym mniej, aniżeli atomowym „równouprawieniem”. W bliskiej już przyszłości tymczasem jeszcze napomknienia zmienić się miały w kate goryczne żądanie Bonn, które w ten czy inny sposób, poprzez MLF czy jakimkolwiek innym pozorem zmierza do ominięcia zakazu atomowego uzbrojenia Niemiec.

W takim momencie, w stolicy Polski — i nie przypadkiem tam właśnie — podpisano układ, zwany warszawskim. Europejskie państwa socjalistyczne zawarły pakt obronny dla zjednoczenia i koordynacji swoich wysiłków obronnych wobec agresywnych zamiarów NATO — a Niemiec zachodnich w szczególności.

Minęło 10 lat. Polityka Niemiec zachodnich, które w samej rzeczy wysunęły się na pierwsze po Stanch Zjednoczonych miejsce wśród potęg wojskowych NATO — wykażała ponad wszelką wątpliwość, jak konieczna była decyzja państw socjalistycznych o zawarciu Układu Warszawskiego.

Potwierdziły to również bar-

Dokończenie na str. 2

Ruszyła pierwsza fabryka polietylenu

W Kombinacie Chemicznym Blachownia Śląska rozpoczął się rozruch mechaniczny pierwszej w kraju fabryki polietylenu wysokociśnieniowego. Fabryka w Blachowni dać będzie rocznie 16 tys. ton polietylenu, a po dalszej rozbudowie, ilość ta wzrośnie do 30 tys. ton. Już jednak, uruchamiana obecnie instalacja, zaspokoi w znacznej mierze bieżące potrzeby naszej gospodarki. (PAP)

Konferencja solidarności narodów Azji i Afryki

W mieście Winneba w pobliżu Akry (Ghana) odbyło się pierwsze posiedzenie IV konferencji solidarności narodów Azji i Afryki. Otwarcia konferencji dokonał prezydent Ghany Nkrumah.

Przemawiając do zebranych Nkrumah stwierdził, że solidarność krajów Azji i Afryki ma w chwili obecnej jeszcze większe znaczenie niż dotychczas. Podkreślił on konieczność nawiązania ścisłych stosunków z narodami Ameryki Łacińskiej i basenu Morza Karaibskiego.

Nkrumah stwierdził dalej, że solidarność krajów Afryki i Azji istniała w wyniku konfliktu między imperializmem a większością ludzkości. Solidarność ta powstała jako rezultat zdecydowania krajów afro-azjatyckich zlikwidowania pozostałości kolonializmu a równocześnie jest wynikiem konieczności obrony Afryki i Azji przed atakami neokolonializmu.

Nkrumah zwrócił uwagę, że Republika Dominikańska stała się symbolem nowego etapu jawnej agresji imperializmu, wobec ruchu narodowego - wyzwolenie. Prezydent Ghany wezwał również do wycofania obcych wojsk z Wietnamu.

W niedzielę w mieście Winneba odsłonięto pomnik wzniesiony ku czci Kwame Nkrumah. Autorem pomnika jest polska plastyczka Alina Slesińska. (PAP)

Nadal napięcie w Republice Dominikańskiej

Nowe komplikacje z „trzecim rządem“

Sytuacja w Republice Dominikańskiej jest w dalszym ciągu skomplikowana i napięta. Wylania się problem stosunków między Komisją OPA i konstytucyjnym rządem pułkownika Caamano.

Konstytucjonalisci dominikańscy zawiązali Radę OPA, że nie będą rozmawiać z jej przedstawicielami, ponieważ Bonilla Atiles, przedstawiciel tzw. „rządu odbudowy

„Luna-5“ leci po nowym torze

W poniedziałek wieczorem zgodnie z programem lotu poprawiono tor stacji automatycznej „Luna-5“, wysłanej w niedzielę w kierunku Księżyca.

Najpierw stacja obróciła się w przestrzeni, zajmując odpowiednie położenie względem Słońca i Księżyca, potem zaś na komendę radiową z ziemi włączył się silnik korekcyjny, aby skierować „Luna-5“ na planowany tor.

W poniedziałek o północy (wg czasu warszawskiego) „Luna-5“ znajdowała się o 280 tys. kilometrów od Ziemi. (PAP)

narodowej” generała Imberto akredytowany został przez OPA.

Według AFP, rzecznik pki Caamano miał w poniedziałek po raz pierwszy ustosunkować się przychylnie do planu utworzenia sił międzynarodowych w Dominikanie, ale pod warunkiem, że zadaniem tych sił miałyby być utrzymanie porządku na korzyść rządu konstytucyjnego.

11 bm. agencje zachodnie zdementowały doniesienia, jakoby gen. Wessin, „najbardziej zienawidzony człowiek w Santo Domingo“ podał się do dymisji.

W samym Santo Domingo interwencyjne wojska amerykańskie podciągają czołgi i działa bezdymne bliżej strefy opanowanej przez zwolenników pułkownika Caamano. Dochodzi do wymiany ognia z broni maszynowej.

Według AFP, sytuacja w Dominikanie może skomplikować jeszcze i to, że w drugim co do wielkości mieście tego kraju Santiago utworzony został podobno trzeci „rząd“. Na jego czele miał stanąć Rafael Bonelli.

AFP donosi ze stolicy Meksyku, że w wywiadzie dla dziennika „Excelsior“ były prezydent Dominikany Juan Bosch stwierdził, że legalność rządu pułkownika Caamano wynika nie tylko z aprobaty Kongresu, lecz potwierdzona została również podczas tygodniowej walki narodu dominikańskiego o powrót do form konstytucyjnych. Bosch

Międzynarodowe spotkanie weteranów wojennych

W moskiewskiej Sali Kolumnowej Pałacu Związków rozpoczęły się we wtorek obrady międzynarodowej konferencji weteranów wojennych i uczestników walki antyfaszystowskiej z udziałem przedstawicieli 23 krajów.

Obrady zagał przewodniczący Radzieckiego Komitetu Weteranów Wojennych marszałek Związku Radzieckiego S. Timoszenko. Uczestników konferencji powitał minister obrony ZSRR marszałek R. Malinowski. (PAP)

Sukces lekarzy krotoszyńskich

Człowiek z raną w sercu przywrócony życiu

W nocy z 8 na 9 bm. o godz. 0.30 (tj. w godzinę po wypadku) przywieziono do krotoszyńskiego Szpitala Powiatowego pacjenta w stanie przedagonalnym H. M. z Krotoszyna w wieku 32 lat, ojca dwojga dzieci. Lekarz dr Jerzy Sudolski po stwierdzeniu nieznacznej reakcji źrenic na światło i bardzo słabego oddechu oraz rany krwawiącej w okolicy serca, natychmiast wezwał do szpitala ordynatora oddziału chirurgicznego dr. Mariana Józwiaka, który w ciągu 20 minut od chwili przybycia przystąpił do ratowania pacjenta, posiadając do swej dyspozycji niepełny zestaw narzędzi chirurgicznych. potrzebnych do wykonania poważnych operacji.

Po otwarciu klatki piersiowej, twardej wycięciu dwóch żeber przystąpił on do usunięcia skrzepu krwi i rzyżkowego zasywania rany klutej serca. Prowadzone intensywnie masowanie serca i tak zwane sterowane oddychanie spowodowało przywrócenie normalnego rytmu. Przy operacji, która trwała 40 minut, asystował starszy asystent Jerzy Sudolski i młodszy asystent Alfons Błażejczak.

Przywrócenie do życia pacjenta H. M. dostarczonego do szpitala w tak poważnym stanie jest wielkim sukcesem lekarzy z krotoszyńskiego Szpitala i należy w medycynie do bardzo rzadkich wypadków. Jak wykazały wstępne dochodzenia, rana jaką sobie zadał ostrym nożem sam poszkodowany, jest głęboka 7 cm. Chory powoli powraca do zdrowia. (ig)

wypowiedział się przeciwko akredytowaniu przez OPA Bonilli Atilesa jako przedstawiciela Dominikany w tej organizacji. (PAP)

Debata Dominikańska w Radzie Bezpieczeństwa

Rada Bezpieczeństwa wzniosła we wtorek debatę nad skargą ra dziecka na zbrojną interwencję USA w Republice Dominikańskiej.

Na poprzednich posiedzeniach Rada Bezpieczeństwa na prośbę Urugwaju dwukrotnie odkładała głosowanie nad radzieckim projektem rezolucji, który potępia ingerencję USA w wewnętrzne sprawy Republiki Dominikańskiej i domaga się niezwłocznego wycofania z Dominikany wojsk amerykańskich.

We wtorek delegat Urugwaju zgłosił odrębny projekt rezolucji. Nie zawiera on bezpośredniego potępienia zbrojnej interwencji amerykańskiej i nie domaga się natychmiastowego wycofania wojsk USA.

Rada postanowiła odroczyć głosowanie do czwartku, do następnego posiedzenia poświęconego sprawie Dominikany. (PAP)

Jedenaste nagród Festiwalu

Dokończenie ze str. 1

Alina Obidniak za inscenizację „Pamiętnika matki” wg Marcjanny Fornalskiej w Teatrze im. Wojciecha Bogusławskiego z Kalisza;

Marek Okopiński za reżyserię „Dziecińnych kochanków” Fernanda Crommelyncka w Teatrze Nowym z Poznania; Jerzy Przybylski za rolę Schmidta w „Ostatniej stacji” Ericha Marii Remarque’a w Teatrze im. Stefana Jaracza z Łodzi;

Nina Skołuba za rolę Smugoniowej w „Uciekła mi przepióreczka” Stefana Żeromskiego w Teatrze im. Stefana Żeromskiego z Kielc;

Nagrodę za rolę epizodyczną otrzymał Zygmunt Nowicki za postać Kocha w „Ostatniej stacji” Ericha Marii Remarque’a w Teatrze im. Stefana Jaracza z Łodzi;

Nagrodę dla młodego aktora SPATIF i ZASP otrzymał Zygmunt Malanowicz za rolę Waltera w „Dziecińnych kochankach” Fernanda Crommelyncka w Teatrze Nowym z Poznania.

Niezależnie od oficjalnych nagród jury ufundowana została w tym roku po raz pierwszy Złota Statuetka Wojciecha Bogusławskiego przyznawana przez Komitet Organizacyjny Spotkań w porozumieniu z jury. Pierwszym właścicielem statuetki został Teatr im. W. Bogusławskiego w Kaliszu za inscenizację „Pamiętnika matki” Karola Obidniaka wg Marcjanny Fornalskiej. (ob)

Ołara walki o spadek

Niestęchana zbrodnia w Nancy

Makabryczna zbrodnia popełniona na 3-letnim chłopcu Pierre Muller w mieście Nancy zaprzęta od szeregu dni uwagę francuskiej opinii publicznej. Dziecku podołało gardło w warunkach, które wykluczały możliwość dokonania tej zbrodni przez kogokolwiek z najbliższej rodziny.

Sledztwo prowadzone z całą energią ujawniło od pierwszej chwili atmosferę niesłychanej nawiści, jaka dzieliła rodzinę Rouyer — Muller na dwa zważające się ustawicznie klany.

Co było jej tłem? W tej osiadłej od lat w Nancy rodzinie mieszczańskiej przyczyną chorobliwej, zwierzęcej wprost animozji był spadek, sięgający miliona starych franków, na który liczyli wszyscy oczekując śmierci dysponującego nim pradziada Rouyer.

Straszliwa prawda została ujawniona po 35-godzinym przesłuchaniu matki małej ofiary. Przynała się ona do popełnienia zbrodni dzieciobójstwa, której do końca przy pomocy noża kuchen-

Według jej zeznań, nie chciała zabić własnego dziecka, a jedynie „zrobić mu krzywdę”, by podzielić majątek z matką. W tym celu postanowiła zabić dziecko, które było dla niej przeszkodą w uzyskaniu oczekiwanego spadku. Liczyła, że zostanie on uznany za niepełnoletniego, a więc odsunięty od dziedzictwa. Swoją zbrodnię planowała z całą konsekwencją — przy czym groziła wydarzeniom do dziś jeszcze fakt, że była nie tyl-

ZHP szuka wzorca wychowawczego

Pisaliśmy niedawno o inicjatywie drużyn harcerskich niektórych szkół podstawowych naszego województwa, uznanych za wiodące w pracy organizacji młodzieżowych. ZHP stara się — przy pomocy nauczycieli oraz innych organizacji szkolnych — wypracować wspólny model wychowawczy.

Innym przejawem tych zabiegów był kurs dla aktywistów oświatowych, zorganizowany ostatnio w Zakopanem przez Komendę Chorągwi Wielkopolskiej, Kuratorium OSP oraz ZO ZNP. To „trójporkowe” nawiązanie do nas eksperymentalnie; do tej pory nie ma ono swego wzoru w żadnym z innych województw, a celem jego jest właśnie poszukiwanie właściwego i jednolitego modelu wychowania młodzieży. Na wspomnianym kursie dyskutowano także o problemie pracy wychowawczej, które interesują wszystkie trzy wymienione instytucje. Omówiono więc rolę i skuteczność harcerskiego oddziaływania wychowawczego w szkole, oceniono szkoły wiodące w pracy harcerskiej, przypomniano konieczność współdziałania wszystkich organizacji szkolnych, którym w szkole podstawowej przewodzić powinien ZHP, w licealnej zaś ZMS. Wiele uwagi poświęcono sprawie pozyskiwania sobie przyjaciół wśród różnych kręgów społeczeństwa — co jest rekojmią wzrostu szeregów ZHP.

W kursie uczestniczyli również przedstawiciele Głównej Kwatery ZHP, bardzo zainteresowanej tą poznańską inicjatywą. Jej dalszym ciągiem ma być m. in. sporządzenie oficjalnego tekstu porozumienia między Chorągwią, Kuratorium a ZNP. Z chwilą wejścia w życie tego porozumienia zamierza się np. rozpocząć szerego akcje szerzenia wiedzy o harcerstwie w zakładach kształcenia nauczycieli, stało przygotowywanych swych absolwentów do pracy z młodzieżą, a także wśród kadr nauczycielskich — np. poprzez odczyty, wieczornice, szkolenie w klubach ZNP.

Daje się zaobserwować, że harcerze, nawet ci bardzo aktywni w szkole podstawowej, „giną” przy przechodzeniu do szkoły średniej. Temu także mogą zapobiec nauczyciele-przyjaciele ZHP. Rady Przyjaciół Harcerzy postanowiono utworzyć przy każdej szkole, jako sekcje komitetu rodzicielskiego. Harcerze liczą na szczególnie życzliwą pomoc i opiekę ze strony nauczycieli szkół zawodowych i SPR-ów, które, jak dotąd, stanowią jeszcze niezdobyte przez ZHP tereny. Problematykę harcerską zamierza się również wprowadzić na uniwersytety dla rodziców. (wch)

Wilson uważa także, że kraje atlantyckie nie mogą sobie pozwolić na „luksus” nieporozumień, gdyż podważa to zwartość sojuszu. Mówca wystąpił przeciwko koncepcji niezależnej broni nuklearnej, forsowanej przez de Gaulle’a. Premier powtórzył również swą tezę, że atlantyckie siły nuklearne nie oznaczają rozpowszechniania broni jądrowej, chociaż Niemcy zachodnie miałyby uczestniczyć w tych siłach.

Temat współzależności atlantyckiej podjęty został przez następnego mówcę, honorowego przewodniczącego Rady Atlantyckiej, Spaaka.

Trzecim i ostatnim mówcą był sekretarz generalny NATO, Manlio Brosio. Nawiązując do 10 rocznicy przystąpienia NRF do NATO, Brosio wyraził zadowolenie z militarną polityką Niemiec zachodnich i poparł ich koncepcję zjednoczenia Niemiec.

Następnie, w pobliskim Lancaster House rozpoczęło się pierwsze posiedzenie robocze przy drzwiach zamkniętych. (PAP)

Dalsze prowokacje amerykańskie

Na odbytym w Panmunżonie kolejnym posiedzeniu wojoskowej komisji rozjemczej w Korei, szef strony koreańskiej chińskiej zakomunikował o nowych prowokacjach przeciwko KRL-D. Wskazał on, że tylko w okresie od 5 do 7 maja br. amerykańskie okręty wojenne różnych klas 6 razy wtargnęły na wody Korei pń. (PAP)

Ujawnienie całej ohydy tej zbrodni, graniczącej z patologią wywołało głęboki wstrząs w całej Francji. (PAP)

Ujawnienie całej ohydy tej zbrodni, graniczącej z patologią wywołało głęboki wstrząs w całej Francji. (PAP)

Ujawnienie całej ohydy tej zbrodni, graniczącej z patologią wywołało głęboki wstrząs w całej Francji. (PAP)

Ujawnienie całej ohydy tej zbrodni, graniczącej z patologią wywołało głęboki wstrząs w całej Francji. (PAP)

Ujawnienie całej ohydy tej zbrodni, graniczącej z patologią wywołało głęboki wstrząs w całej Francji. (PAP)

Ujawnienie całej ohydy tej zbrodni, graniczącej z patologią wywołało głęboki wstrząs w całej Francji. (PAP)

Ujawnienie całej ohydy tej zbrodni, graniczącej z patologią wywołało głęboki wstrząs w całej Francji. (PAP)

Ujawnienie całej ohydy tej zbrodni, graniczącej z patologią wywołało głęboki wstrząs w całej Francji. (PAP)

Ujawnienie całej ohydy tej zbrodni, graniczącej z patologią wywołało głęboki wstrząs w całej Francji. (PAP)

Rada NATO rozpoczęła obrady

Premier W. Brytanii, Wilson otworzył we wtorek w sali bankietowej Whitehallu tygodniowe obrady sesji Rady Ministrów NATO.

Już w tym pierwszym przemówieniu zarysowały się sprzeczności istniejące w łonie NATO. Premier Wilson oświadczył m. in., że udział Anglii w kosztach zbrojeń atlantyckich jest zbyt duży, co powoduje dla niej trudności gospodarcze. Równocześnie Wilson pośrednio skrytykował USA za to, że odbierają brytyjskiemu przemysłowi zbrojeniowemu klientów w Europie zachodniej, a zwłaszcza w NRF.

Wilson uważa także, że kraje atlantyckie nie mogą sobie pozwolić na „luksus” nieporozumień, gdyż podważa to zwartość sojuszu. Mówca wystąpił przeciwko koncepcji niezależnej broni nuklearnej, forsowanej przez de Gaulle’a.

Premier powtórzył również swą tezę, że atlantyckie siły nuklearne nie oznaczają rozpowszechniania broni jądrowej, chociaż Niemcy zachodnie miałyby uczestniczyć w tych siłach.

Temat współzależności atlantyckiej podjęty został przez następnego mówcę, honorowego przewodniczącego Rady Atlantyckiej, Spaaka.

Trzecim i ostatnim mówcą był sekretarz generalny NATO, Manlio Brosio. Nawiązując do 10 rocznicy przystąpienia NRF do NATO, Brosio wyraził zadowolenie z militarną polityką Niemiec zachodnich i poparł ich koncepcję zjednoczenia Niemiec.

Następnie, w pobliskim Lancaster House rozpoczęło się pierwsze posiedzenie robocze przy drzwiach zamkniętych. (PAP)

Telefony DONOŚCZA

* Na przechodzącą ulicą Marcjanną Kazimierę A. upadła deska, raniąc ją dotkliwie w głowę.

* W czasie prania, do kotła z gorącą wodą, wpadł 2,5-letni Ireneusz M. Doznał on oparzeń nóg i tułowia I i II stopnia.

* Przy spawaniu metalu, w tąpicierni — baraku przy ul. Bema, wybuchł pożar. Ogień zlokalizowała wezwana Straż.

* Z tramwaju linii nr 11, na przystanku przy Moście Uniwersyteckim, wypadła Pelagia P. doznając złamania nogi.

* Do tragicznej w skutkach katastrofy doszło na szosie pod Strzykowie. W nieustalonych dotąd okolicznościach rowerzysta Marian K. wpadł pod samochód osobowy. Na skutek zderzenia, rowerzysta w stanie beprzytomnym z pękniętym podstavą czaszki, oraz kierowcą Krzysztofa B. ze wstrząsem mózgu i ranami głowy przewieziono do szpitala w Poznaniu.

* Przy ul. Staroleckiej 10-letnia dziewczynka dostała się pod przyczepę traktora. Doznała pęknięcia czaszki i uszkodzenia mózgu. (za)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

PIERWSZY NUMER NOWEGO PISMA

„NURT“

WE WSZYSTKICH KIOSKACH „RUCHU“

W NUMERZE:
reportaże, artykuły publicystyczne o tematyce społecznej i kulturalnej, proza artystyczna, poezja, eseje, recenzje, felietony, notatki.

PISZA:

Alfons Klafkowski, Zbigniew Bieńkowski, Aleksander Rogalski, Kazimiera Ilakowiczówna, Józef Ratajczak, Maciej M. Kozłowski, Maciej Gryfin, Andrzej Górny, Krzysztof Kostyrko, Edward Balcerzan, Feliks Fornalczyk i inni.

80 stron

Cena 5 zł

Spotkania kandydatów na posłów

Dokończenie ze str. 1

dydatów na posłów: I sekretarza KW PZPR — Jana Szydłaka i przewodniczącego Prezydium WRN — Franciszka Szczerbala.

Na spotkaniu mówiono przede wszystkim o sprawach państwowych ośrodków maszynowych. W dyskusji zabierało głos 19 osób, wysuwając m. in.: postulaty i pytania pod adresem kandydatów na posłów. Podkreślono, że chociaż POM-y przestawiają się na świadczenie usług dla rolnictwa w zakresie remontów, to jednak realizują również poważne zadania w dziedzinie usług produkcyjnych. Zwracano uwagę na konieczność usprawnienia działalności POM-ów. Często jeszcze zdarza się — mówiono — niestannaranie i długotrwałe wykonywanie remontów z powodu niedostatecznego zaopatrzenia w części zamienne oraz płynności kadr technicznych.

Jako pierwszy, odpowiadał na pytania — Jan Szydłak — poświęcając wiele uwagi wzłomowi problemom rozwoju rolnictwa w kraju i w Wielkopolsce. Podkreślił przy tym, że najważniejszą potrzebą jest baza techniczna dla rolnictwa, a w parze z jej udoskonalaniem i roszczerzaniem musi iść przygotowywanie kadr mechanizatorów i traktorzystów, zarówno w POM-ach, jak i w kółkach rolniczych.

Franciszek Szczerbał w swoim wystąpieniu odpowiadał na pytania, dotyczące rozmiarów i zakresu inwestycji w rolnictwie wielkopolskim, przewidzianych w projekcie planu 5-letniego i ujętych w programie Wojewódzkiego

Komitetu Frontu Jedności Narodu.

Spotkanie trwało ponad 4 godziny i zakończyło się uchwaleniem rezolucji, w której zebrani POM-owcy i mechanizatorzy kółek rolniczych wyrażają swe poparcie dla programu wyborczego FJN. (kj)

We wtorek odbyło się również wiele innych spotkań kandydatów na posłów z wyborcami Wielkopolski.

M. in. w Lesznie spotkali się kandydaci z Okręgu nr 59 sekretarz generalny Centralnego Związku Kółek Rolniczych — Stefan Godlewski oraz członek NK ZSL, prezes Centralnego Związku Spółdzielni Oszczędnościowo - Pożyczkowych — Tadeusz Ilczuk.

W zebraniu przedwyborczym mieszkańców Kola uczestniczył prezes WK ZSL — Józef Wroniak oraz inżynier z Elektrowni „Adamów” — Bolesław Bednarek.

Kolejarze stacji Kepno gościli natomiast kandydatów na posłów: członka Rady Państwa, przewodniczącą ZG LK — Alicję Musiałową i rolnika z wsi Janisławice — Pelagie Dolate.

W Liceum Pedagogicznym w Wągrowcu społeczeństwo tego miasta rozmawiało z sekretarzem Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego — Januszem Makowskim oraz dyrektorem Liceum Ogólnokształcącego dla Pracujących w Gnieźnie — Bolesławem Maciejewską, kandydującymi do Sejmu w okręgu nr 57.

W powiecie wągrowieckim odbyło się również spotkanie z kandydatami na posłów: Ignacym Krakowskim — przewodnym koparką Kopalni Węgla Brunatnego w Koninie oraz Florianem Pierańskim — dyrektorem Technikum Weterynaryjnego. Florian Pierański i Bolesław Maciejewski, w godzinach wieczornych uczestniczyli ponownie w spotkaniu z mieszkańcami Wągrowca.

W Drańskim Młynie, na spotkanie z załogą Odlewni Żeliwa Ciągłowego przybyli agromom gromadzki w Kazimierzu — Władysław Gałka i przewodniczący ZG ZNP Marian Walczak, którzy kandydują do Sejmu w okręgu nr 61.

Na spotkanie z młodymi wyborcami Kepna przybyli: przewodniczący WKZZ — Zdzisław Ceglowski oraz przewodniczący Spółdzielni Produkcyjnej Starygród w pow. Krotoszyń — Wiktor Walczak, a z rolnikami gromady Świba w pow. Kepno spotkali się: Wacław Jagodziński i Pelagia Dolata — kandydaci na posłów w okręgu nr 60. (wa)

Premier Indii przybędzie do ZSRR

W Delhi podano, że w środę premier Indii Shastri udaje się z oficjalną wizytą do Moskwy. Towarzyszyć mu będą: minister spraw zagranicznych Swaran Singh oraz sekretarz do spraw zagranicznych C. S. Jha. Wizyta potrwa 8 dni.

(API)

Pomysłowych 90 dni

O bieżący rok gospodarczy z dwóch względów stał się okresem szczególnym; zamyka on bieżący 5-letni, on także jest naturalną bazą startu do nowych zadań w latach 1966-70. Z tego tytułu rok bieżący można by nazwać rokiem specjalnej troski. Stąd skrajnie trudniejszy niż pozostałe miesiące — liczby świadczą o wielu pozytywnych zjawiskach i tendencjach, pozwalających na stawianie optymistycznych prognoz gospodarczych.

Przemysł i usługi

Po I kwartale pracy wielko polskich zakładów produkcyjnych, nie ma podstaw do niepokoju. Przeciwnie — chociaż początek roku jest dla niektórych dziedzin gospodarki trudniejszy niż pozostałe miesiące — liczby świadczą o wielu pozytywnych zjawiskach i tendencjach, pozwalających na stawianie optymistycznych prognoz gospodarczych.

Plan produkcji globalnej przemysłu województwa i Poznania został wykonany w 103,8 proc. Jest to wynik lepszy od ogólnokrajowego (102,8 proc.). Dynamika wzrostu produkcji tego okresu mierzy się wskaźnikiem 10,2 proc., co na leży uważać za wynik bardzo dobry (najwyższą dynamikę wykazał przemysł ciężki — 18,7 proc.). Zważywszy, że nie które zakłady nie wykonały planu kwartalnego, trud osiągnięcia tych rezultatów przez pozostałe przedsiębiorstwa był większy niż to wynika ze średniej statystycznej. Przy tym trzeba powiedzieć, że na ogół lepsze wyniki produkcji, globalnej i towarowej, obserwowano w przemyśle województwa.

Prawidłowo układała się praca chałupników. Zadania na I kwartał zrealizowane zostały w 125,5 proc., co oznacza wykonanie produkcji o 20 mln. zł większe, a więc i zwiększenie dostaw towarów rynkowych na tę samą sumę. Łącząc ten fakt z niektórymi tendencjami w łonie spółdzielczości pracy wolno ocenić, że pomyślny obraz chałupniczej działalności jest zapowiedzią utrzymania tej dynamiki.

Podobnie pomyślnie przebiega realizacja usług przemysłowych. Plan został przekroczony o 5,3 proc., choć w części dotyczącej usług dla ludności, do pełnego wykonania zabrakło 2 procent. Natomiast w dziedzinie realizacji inwestycji priorytetowych sytuacja, w porównaniu z analogicznym okresem roku ub. przedstawia się niekorzystnie.

Opóźnienia

Jak wspomniano, niektóre przedsiębiorstwa województwa i Poznania nie wykonały zadań produkcyjnych pierwszego kwartału. Najniższe wskaźniki wykonania notują Zakłady Ceramiki Budowlanej w Kaliszu, Poznańskie Zakłady Obuwnicze, Wielkopolskie Zakłady Budownictwa i Wielkopolskie Zakłady Przemysłu Tłuszczowego w Szamotułach. Mało, ale zabrakło do pełnego wykonania planu. Kaliskiej Fabryce Fortepianów, Fabryce Obrabiarek w Jarocinie i Zakładom Przemysłu Dzierżawskiego w Kaliszu.

Przywilej specjalnej troski nakazuje zakładom mającym zaległości w realizacji zadań, opracowanie programu wyrównania braków i zabezpieczenia produkcji w II kwartale. Równie ważną kwestią, dotyczącą właściwie wszystkich przedsiębiorstw, jest utrzymanie prawidłowych proporcji między produkcją zatrudnieniem i funduszem płac. Nie zanotowano tu żadnych korzystnych odchyśleń, ale problem wymaga stałego zainteresowania.

Produkcja eksportowa

Pomyślnie kształtowała się produkcja dla zagranicy. Plan dostaw eksportowych przemysłu kluczowego Wielkopolski w I kwartale br. został wykonany w 119 proc. Ponad połowę stanowił wywóz do krajów dolarowych. Osiągnięcie tak korzystnego wskaźnika było przede wszystkim wynikiem dostaw ponadprogramowych.

W tym samym czasie jednak kilka przedsiębiorstw nie wykonało swoich zadań, wynikających z planu. Zabrakło, licząc średnio 0,2 procent. To niewiele, ale problem w tym, że parę zakładów ma poważne zaległości eksportowe. Do nich należą m. in. Fabryka Żarówek w Pile, Zakłady Dzierżawskie w Kaliszu, Zakłady Ziemiarnicze we Wronkach, Wielkopolskie Zakłady Wyróbów Papierniczych w Poznaniu, Przetwórnia Owocowo-Warzywna w Kotlinie.

Zastrzeżenia budzą przy tym przyczyny niewykonania planu eksportu. Otóż obok czynników niezależnych od zakładów, powstały pewne przeszkody raczej subiektywne, jak niedomagania kooperacji, wadliwa organizacja produkcji, braki w zaopatrzeniu. Obniżenie tempa dostaw eksportowych z takich powodów — zważywszy, że ten rodzaj produkcji ma priorytet zaopatrzenia — jest zjawiskiem niepokojącym.

Parę wniosków

Bilans produkcji przemysłu Wielkopolski w I kwartale i

Gdzieś na wsi

„Jestem rolnikiem, posiadam 12 ha ziemi, ale przez wrogów to stałem zniszczony i dzisiaj prawie już nie posiadam. Mam lat 75. Nikogo nie mam, ani dzieci, ani rodziny i jeszcze mi dokuczają rozmaici ludzie...”

Wieś Dąbrowa, gdzie zamieszkuje autor cytowanego listu — Franciszek Drozdowski, leży tuż za rogatkami Poznania. Wystarczy 20 minut jazdy samochodem ulicą Świerczewskiego w kierunku Wydm, by znaleźć się w jego zagrodzie. Patrząc od strony szosy na solidny ceglany dom, trudno nawet przy puszczać, że jest to jedyny świadek niedawnej jeszcze świetności gospodarstwa. Pozostałe budynki — obora, stodoła, chlewnie, straszna dziurami zapadłych dachów i pustką wewnątrz. Ale i bliższe zapoznanie się z domem mieszkalcym, niweczy pierwsze wrażenie solidności murów. Zerwane drzwi wejściowe, woda ciekąca po ścianach, zapach stęchlizny...

Prawda, jaką poznaliśmy u Franciszka Drozdowskiego, okazała się bardziej przejmująca od tego, co opisał w liście do redakcji. Oto spotkaliśmy się oko w oko z człowiekiem, który nie z własnej winy, przeżył na stare lata z życiem i wegetuje na marginesie społeczności wiejskiej. A był to — jak mówił jeden z sąsiadów — gospodarz całą gębą. W oborze stało zawsze 5-6 krów, miał Drozdowski parę dorodnych koni, chlewnie pełne tuczników.

Oto krótka historia: w r. 1957 Franciszek Drozdowski sprawa dła pod swój dach krewniaka — Willega R. wraz z jego rodziną i dobytkiem. Decyzja taka wydawała mu się wówczas zupełnie oczywista. Nadeszła starość, a gospodarstwo musi mieć ręce do pracy. On, doświadczony rolnik, będzie — póki starczy sił — kierować go spodarstwem. Nie powinno więc zabraknąć niczego ani jemu, ani rodzinie Willega R. Hektarów czy domu do grubo przecież nie zabierze, więc krewniak byłby naturalnym spadkobiercą. Pod warunkiem, że będzie tego wart, że zapewni mu spokojną starość.

Wkrótce jednak życie wykazało błędność takiej rachuby. Willi R. zawiódł zaufanie; nie chciał uszanować woli prawowitego właściciela. Na to Drozdowski nie chciał pozwolić. Rozpoczęły się kłótnie, których wynikiem było wypowiedzenie Willego R. pobytu.

W odpowiedzi R. zaskarżył Drozdowskiego o zapłatę 60.000 złotych, należnych mu rzekomo za kilkuletnią pracę. Sąd przyznał powodowi tę kwotę, zabezpieczając ją hipotecznie. Wówczas Drozdowski zaskarżył

ocenę kompleksową w skali kraju pozwalającą na wyrażenie przekonania, że rok 1965 stworzy dobre warunki startu do nowej 5-letki; wskazując na to również pewne ogólne tendencje ekonomiczne. Trzeba jednak pamiętać, że mamy z sobą dopiero 90 dni gospodarowania, a przed sobą duże zadania i sporo braków do usunięcia. Przede wszystkim potrzeba poprawienia jakości towarów i wzbogacenia ich asortymentu dla rynku i na eksport; w tym celu przedsiębiorstwa powinny szerzej korzystać z kredytów bankowych na inwestycje szybko rentujące. Zakłady przemysłu metalowego i maszynowego oraz „Metal-Export” muszą dołożyć starań dla zwiększenia eksportu maszyn i urządzeń. Oddzielnym zadaniem jest postęp techniczny.

Nie w tym jednak rzecz, by wyliczać po kolei wszystkie pilne potrzeby. Po prostu należy sobie uzmysłowić, że specjalna troska — choć są sukcesy — obowiązuje.

ZBIGNIEW MIKA

Przeciw osamotnieniu

R. o 70 tys. złotych za mieszkanie i żywność czteroosobowej rodziny, oraz paszę, zużyta w ciągu kilku lat przez bydło i drob sublokatora.

Proces, rozpoczęty w roku 1960, trwa do dziś. Ktoś „zyczliwy” dojrzał w tym możliwość zrobienia interesu. Afiszując się rzekomymi znajomościami wśród poznańskich palestry, ludzi Drozdowskiego łatwością wygrania procesu. Oczywiście, pod warunkiem, że nie pożaluje pieniędzy A. Drozdowski chciał wygrać i w ten sposób dowiedzieć się racji. Szły więc na ten cel krowy i jałowki, cielęta i tuczniki, wreszcie zboże i maszyny rolnicze. Kilka miesięcy temu opuściła zagrodę Drozdowskiego ostatnia krowa i ostatnia maciora. W ten sposób zmarnowany został dorobek ciężkiej pracy wielu lat. Rosły zaległości w świadczeniach na rzecz państwa, sięgające dziś ponad 70 tysięcy zł. Urodzajna ziemia, której nie ma komu uprawiać i której — z uwagi na obciążenie hipoteczne — nie można sprzedać, przekształcała się w zachwaszczony ugor.

Czy naprawdę tak być musiało? Czy takim rozwojowi wypadków nie powinien prze-

Jeśli mówi się i pisze o koordynacyjnej roli rad narodowych, to zazwyczaj w zakresie stosunków ekonomicznych. Z pewnością nie obniżymy rangi tego kapitałowego problemu twierdząc, że także w innych dziedzinach rada i jej prezydium powinny pełnić funkcje terenowego koordynatora. Tym bardziej że nie brak odpowiednich doświadczeń.

Na przykład Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego od dawna prowadzi prace typu koordynacyjnego. M. in. w zakresie rozwoju szkół przysposobienia rolniczego (SPR). Jest to problem wymagający zabezpieczenia właściwej bazy technicznej w postaci warsztatów i maszyn. (Stąd też współpraca Kuratorium z kółkami rolniczymi, POM-ami i PGR-ami). Inne związane z rozwojem SPR-ów zagadnienia, jak nabór kandydatów na uczniów czy popularyzacja odpowiednich kierunków produkcji roślinnej, też wymagają współpracy władz oświatowych z instytucjami i organizacjami. W przypadku naboru — ze Związkiem Młodzieży Wiejskiej; jeśli chodzi o drugą sprawę —

szkodzić miejscowy autorytet społeczny i administracyjny?

Drugi list pisany ręką staroego człowieka przyszedł ze wsi Ostrow pow. Kalisz.

„Ja, Stanisław Zuberek — czytamy w nim — mam przeszło 78 lat, a moja żona Marianna przeszło 70. Jesteśmy biedniakami i użytkujemy tylko działkę — 84 ary. Dom spalił nam okupanci i mieszkamy na komorach. Sasiad nasz Władysław K. zaorał nam około 1 metra naszej ziemi, a na między wykopał głęboką dół. Kiedy odbyła się sprawa w Sądzie Powiatowym w Kaliszu, to nawet sołtys naszej wioski był po stronie Władysława K. Zwracaliśmy się z prośbą do Gromadzkiej Rady Narodowej w Brzezinach, żeby nam biedniakom i staruszkom przysłał z pomocą, ale sekretarz odpowiedział, że to nie jest ich sprawa...”

Wizyta reportera na miejscu, z udziałem przewodniczących Komisji Rolnej i Komisji Opieki Społecznej Rady Gromadzkiej wykazała, że konflikt starych ludzi z ich sąsiadem można było zażegnać na miejscu, bez skierowania sprawy na drogę sądową. Wystarczyłoby zyczyćwła interwencja sołtysa, radnych gromadzkiej lub innego miejscowego autorytu

FELIKS BIŁOS

Dokończenie na str. 6

„Melancholijny przebieg wydarzeń”

Dwa oblicza LBJ

Historyjka jest tyle pikantna, co zmienna. Niedawno temu, żona przebywającego na emigracji w Puerto Rico, prezydenta Dominikany — Juana Boscha — przypomniała w czasie swego pobytu w Waszyngtonie pewien fakt z końca 1962 roku. W tym czasie w stolicy Republiki Dominikańskiej — Santo Domingo, odbywała się tak zwana inauguracja nowo wybranego prezydenta. Reprezentantem rządu amerykańskiego, który uczestniczył w uroczystości wprowadzenia na urząd Juana Boscha, był... Lyndon Baines Johnson, dzisiejszy gospodarz Białego Domu. Ten sam Johnson, z którego woli amerykańska piechota morska od dwu tygodni usiłuje przeszkodzić dominikańskim siłom konstytucyjnym w przywróceniu władzy nad krajem.

Nie ma co ukrywać: w toku amerykańskich wyborów prezydenckich, Johnson wydawał się tym człowiekiem, z którego zwycięstwem wyborczym wiązano określone nadzieje; w przeciwieństwie do awanturniczego nastrojonego reprezentanta republikanów — Barry Goldwatera, LBJ w oczach nie tylko Amerykanów wydawał się uosabiać poglądy umiarkowane.

Niestety, ostatnie miesiące świadczą, że Johnson przyjął wojowniczy kurs w polityce zagranicznej — bądź pod presją wojskowych kół Pentagonu, bądź po prostu... ujawnił oblicze, maskowane w okresie wyborczych fajerwerków. Szczególnie przy tym, uderzające jest to, że LBJ w wypowiedziach przed swą inauguracją wyraźnie koncentrował się na problemach wewnątrzamerykańskich; na tomiast obecnie daje on zdecydowanie priorytet problemom międzynarodowym.

Te, zastanawiająca metamorfozę w działalności prezydenta USA, dobitnie uwytklił czołowy publicysta „New York Timesa” (wyd. z 6 bm.), James Reston: „Zmiany, jakie zachodzą w losach administracji Johnsona, są zdumiewające. Od wojny z nędzą, do wojny w Wietnamie, od sojuszu na rzecz postępu do piechoty morskiej w Dominikanie, od wspólnej akcji i zbiorowego bezpieczeństwa do jednostronnych działań wojskowych — oto melancholijny rozwój wydarzeń (podkr. SO) w ciągu ostatnich 120 dni.”

Reston, podobnie, jak inni komentatorzy, wyraża pogląd, iż Johnson jest obecnie zdecydowanie bardziej gotów działać samotnie niż dawniej. Co więcej — Johnson przyjął szczególnego rodzaju taktkę, polegającą na podejmowaniu działań, o których przebiegu następnie dopiero konsultowani są sprzymierzeńcy USA. Polityka Johnsona wydaje się wręcz nawiązywać do dziewiętnastowiecznej doktryny Monroe’go. Co więcej LBJ najwyraźniej idzie w poczynaniach ostatnich miesięcy dalej niż znany z niebezpiecznych poczynąń, Truman.

Te i podobne oceny działalności LBJ w ostatnich czterech miesiącach upoważniają obserwatorów do sformułowania charakterystycznych cech aktualnej polityki zagranicznej USA. Niekiedy skłonni są cechy te określać mianem „doktryny Johnsona”.

W ostatnim czasie w polityce zagranicznej USA kierownicze kół amerykańskie przejawiają agresywność i pewność siebie, graniczącą z butą, przy równoczesnym posilkowaniu się zasoną dymną haselą obrony demokracji i wolności. Nastąpiło też wyraźne odcięcie się od nastrojów postępowych reform, charakterystycznych dla pierwszej fazy prezydentury Kennedy’ego — przy równocze-

ze związkami plantatorów roślin oleistych, buraka cukrowego itd. itd. W sumie następuje łączenie poczynąń i środków 11 organizacji i instytucji.

Podobnie rzecz ma się z wychowaniem przedszkolnym (rozwój sieci tego typu placówek w miastach i osiedlach następuje drogą współdziałania z WKZZ i większymi zakładami pracy), oświatą dorosłych czy organizacją zajęć pozaszkolnych — problemem, który musi być i jest też rozwiązywany wspólnie z organizacjami młodzieżowymi.

Także w innych dziedzinach prowadzi się interesujące poczynania koordynacyjne. Urząd Spraw Wewnętrznych Prezydium WRN w Poznaniu stosuje tę metodę m. in. przy akcji osiedlania Cyganów i ujednolicania polityki wywłaszczeniowej. Wśród licznych prac tego typu prowadzonych przez Wydział Kultury tegoż Prezydium wymieńmy koordynowanie akcji odczytowej (na tym polu działa np. TWP, TKWP, SAIW) oraz zakładanie poradni pracy kulturalno-oświatowej, których zadaniem jest udzielanie pomocy inżynierskiej — metodycznej wszystkim placówkom niezależnie od ich przynależności organizacyjnej.

Przykłady te (można by ich przytoczyć znacznie więcej) dostatecznie jasno uwiadamniają konieczność koordynacji również poza ekonomiką. Jest rzeczą bezsporną, że w wielu dziedzinach prace koordynacyjne są nieodzownym warunkiem realizacji zadań. I to zadań czasami bardzo trudnych. Weźmy dla przykładu kwestię zapobiegania pożarom. W tej dziedzinie pełnienia funkcji koordynacyjnych podjął się Urząd Spraw Wewnętrznych Prezydium WRN. Stosując rozmaite środki (narały, kursokonferencje, instruktaż, kontrole) wobec przedstawicieli zakładów pracy — również spółdzielczych — doprowadził do likwidacji sporej liczby zaniedbań sprzyjających powstawaniu pożarów. W efekcie systematycznie zmniejsza się w naszym województwie wysokość strat powodowanych pożarami.

Oczywiście, nie brak i takich problemów, których nie udało się rozwiązać czy też zlagodzić mimo współpracy szeregu instytucji. Np. stale jeszcze są kłopoty z przewozem pracowników do pracy, niezadowolająco uregulowano również sprawę dojazdów młodzieży do szkół. Nie świadczy to jednak negatywnie o samej zasadzie koordynacji. Musi być natomiast potraktowane jako sygnał nieodpowiedniego jeszcze poziomu prac koordy-

nacyjnych. Zdarza się np., że tego typu poczynania sprządzają się do powołania komisji (w jej skład wchodzi przedstawiciel szeregu instytucji i organizacji) od czasu do czasu (raz lub dwa razy na rok) odbywającej posiedzenia, na których niestety czasem głośnie głośnie deklaracyjność górszy nad konkretnymi wnioskami. Należy zresztą zauważyć, że chociaż bez powołania ciała kolegiального rozwiązywanie niejednego problemu bywa utrudnione, to jednak nie można dopuścić, by koordynacja pociągała za sobą przerosty kolegialności.

Tajemnicza niezadowolająca go jeszcze poziomu prac koordynacyjnych kryje się zapewne i w tym, że wszelkie tego typu poczynania inicjowane są najczęściej — mówiąc językiem urzędowym — na centralnym i wojewódzkim szczeblu, a prowadzone w drodze administracyjnej. Stanowią więc niemal wyłączną domenę aparatu wykonawczego rad. Ich komisje jeśli już angażują się w przedsięwzięcia koordynacyjne, to zazwyczaj zajmują się problemami czysto-kowymi. W rezultacie pełnią rolę raczej pomocniczo-usługową niż inspiratorską.

Brak w zakresie koordynacji oddolnej i społecznej inicjatywy. W tej sytuacji zjawiskiem raczej wyjątkowym jest Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne — przeobrażona organizacja społeczna prowadząca na dużą skalę prace koordynacyjne i wielokrotnie wyrażające w tej dziedzinie Wydział Kultury. Nader pouczający jest przykład dla komisji rad, który świadczy, że trudna metoda koordynacji może być z powodzeniem stosowana przez czynniki społeczne. Oczywiście, istnieje zasadnicza różnica między komisją a organizacją typu WTK. Stąd też nierealny byłby postulat, by komisje zajmowały się koordynacją na taką skalę, na jaką działa Towarzystwo. Ale ich działalność polegająca na łączeniu środków i poczynaniach — szeregu instytucji i organizacji — na mniejszą skalę, w pewnych dziedzinach jest chyba możliwa.

Obok problemu podniesienia poziomu prac koordynacyjnych istnieje konieczność obejmowania nimi coraz to nowych dziedzin. Wydaje się np., że koordynacja działania społecznej, wojskowej i kolejowej służby zdrowia, mogłaby przynieść bardzo dobre rezultaty. Podobnych spraw do załatwienia droga koordynacji — metody w dużym stopniu uniwersalnej, jest sporo.

MICHAŁ ŁUCZAK

snym zacieśnianiu kontaktów z kółkami reakcyjnymi. Waszyngton obecnie bez żenady mówi o tym, że pomoc może być udzielana jedynie krajom, popierającym bez reszty politykę amerykańską. Daje się zauważyć bezceremonialne ignorowanie przez USA w ostatnim okresie opinii światowej i nieliczenie się z nią, jeśli nie odpowiada ona doraźnym dążeniom waszyngtońskich kół rządzących. Wreszcie ukoronowaniem zasad polityki a la LBJ — choć oficjalnie temu się przeczy — jest opieranie jej na sile militarnej Stanów oraz na tym, co zwykło się określać mianem „szantażu nuklearnego”.

Nie jest przy tym ważne, czy wymienione zasady polityki zagranicznej uzyskały oficjalny placet Johnsona, jako obowiązująca doktryna; liczą się fakty. Nowy kurs amerykańskiej polityki zagranicznej gwałtownie zwiększył ryzyko konfliktu, a tym samym zagraża polityce pokojowego współistnienia.

W gruncie rzeczy, czy walki toczą się w Wietnamie, czy w Dominikanie, imperialistyczne dążności Waszyngtonu są te same. W obu przypadkach amerykańscy „marines” przysłani zostali po to, by stłamsić ruchy narodowo-wyzwoleńcze. Chyba trafnie określił amerykańskie cele w Dominikanie paryski dziennik „Figaro”:

„Chodzi o to, by nie dopuścić za żadną cenę do zainstalowania się w Santo Domingo rządu (...), podejrzanego o to, że nie jest wystarczająco zdecydowanie antykomunistyczny.”

Historia uczy, że ingerencja wojskowa na taką skalę, jaką ostatnio demonstrowała USA, w ostatecznym rachunku nie daje wyników. W miarę komplikowania się sytuacji międzynarodowej — możliwości manewru stają się też coraz trudniejsze. Dosadnie scharakteryzował te sprawy, cytowany już publicysta „New York Timesa”, pisząc:

„Doktryna Johnsona, o ile się ją zastosuje, mogłaby wymagać posłużenia się większą ilością piechoty morskiej, aniżeli ta, jaka pozostaje do dyspozycji prezydenta...”

STEFAN ORYCKI

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 w Poznaniu, ul. Powstańców Wielkopolskich 2 przyjmuje EKONOMISTĘ d/s planowania funduszu plac. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Sam. Sekcja Kadr pok. nr 1. K2742

KIEROWNIKA Sekcji Sprzedaży art. kosmetycznych oraz INWENTARYZATORA ze średnim wykształceniem ekonomicznym i praktyką zatrudni zaraz W. P. „Arged” w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 6. K2789

Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych w Poznaniu zatrudni zaraz: OPERATORA i POMOCNIKA do dzw. „Panther”, POMOCNIKA OPERATORA na dzw. „Star” oraz 3 POMOCNIKÓW na koparki wieloosobowe ETU, „Waryński” i „Mazur”. Zgłoszenia w siedzibie przedsiębiorstwa Poznań - Górczyn, ul. Buraczana 2. K2859

Ośrodek Remontowo-Budowlany Lasów Państwowych w Czerwonaku pow. Poznań zatrudni natychmiast następujących pracowników: ZASTĘPCĘ KIEROWNIKA OŚRODKA w Czerwonaku z uprawianiem budowlanym, KIEROWNIKA BUDOWY z uprawianiem budowlanym, TECHNIKA BUDOWLANEGO, MAJSTRA BUDOWLANEGO do prac na terenie woj. poznańskiego. Na stanowiska te wymagane są pełne kwalifikacje zawodowe. Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego w Budownictwie. Oferty przyjmują i udziela informacji Wydział Kadr Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych w Poznaniu, ul. Gajowa 10. K2869

Dzielnice Przedsiębiorstwo Remontowo Budowlane Poznań, Jeżyce, ul. Cicha 8 zatrudni zaraz: MURARZY-TYNKARZY, DEKARZY, BLACHARZY, CIEŚLI, ŚLUSARZY, ELEKTROMONTÉRÓW z grupą bhp, SPAWACZĄ, MAJSTRÓW BUDOWLANÝCH wykształcenie średnie techniczne, KIEROWNIKÓW ROBÓT — wykształcenie wyższe lub średnie techniczne, LASTRIKARZY. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego w budownictwie. Dojeżdżającym spoza terenu m. Poznania dopłacam różnicę do biletu kolejowego w granicach 50 km. Zgłoszenia należy kierować do Działu Zatrudnienia Dzielnice Przedsiębiorstwa Remontowo Budowlanego Poznań — Jeżyce, ul. Cicha 8. K2872

Kluczowe Przedsiębiorstwo Budowlano-Montażowe w Poznaniu przyjmie kandydatów na stanowiska: KIEROWNIKA SEKCJI KOSZTÓW, KIEROWNIKA SEKCJI BILANSOWEJ ze znajomością księgowości inwestycyjnej i środków trwałych, KIEROWNIKA SEKCJI ROZLICZENIOWYCH w Dziale Finansowym, EKONOMISTÓW z praktyką w zakresie funduszu plac i planowania, INŻYNIERÓW WZGL. TECHNIKÓW MECHANIKÓW na stanowiska kierownika Działu Gł. Mechaniki i z-cy kierownika Bazy Sprzętu i Transportu, INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW do zadań technicznych i kierowania robotami na budowach. Od kandydatów wymaga się wykształcenia wyższego lub średniego z praktyką w budownictwie. Warunki pracy wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Ponadto przedsiębiorstwo przyjmie SPAWACZĄ oraz MECHANIKA SAMOCHODOWEGO do prac warsztatowych. Oferty z życiorysem prosimy składać w Biurze Ogłoszeń, Poznań, ul. Grunwaldzka 19. K2884

Wojewódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych w Poznaniu, ul. Lampiego 7 — zatrudni KIEROWNIKA DZIAŁU EKONOMICZNEGO z wykształceniem wyższym ekonomicznym i odpowiedzialnością praktyczną z zakresu organizacji, planowania i gospodarki funduszem plac, oraz 2 REWIDENTÓW KSIĘGOWYCH z wykształceniem wyższym lub średnim i odpowiedzialnością praktyczną w służbie rewizyjno-księgowej. K2939

„Wiklina” Poznańskie Przedsiębiorstwo Winiarsko - Trzcinarskie w Poznaniu, ul. Woźna nr 12 — przyjmie do pracy zaraz INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW - TECHNOLOGÓW ze specjalizacją winiarsko - koszykarską, względnie drzewną. Oferty wraz z życiorysem prosimy kierować pod wskazanym wyżej adresem. K2919

REWIDENTA - INWENTARYZATORA, INSPEKTORA HANDLOWEGO, ST. KSIĘGOWĄ, EKONOMISTĘ, ST. REFERENTÓW — zatrudni zaraz P. P. „Foto - Optyka” w Poznaniu, ul. Armii Czerwonej 18. Wymagane średnie wykształcenie i praktyka zawodowa. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracowników handlu. Zgłoszenia przyjmują i bliższych informacji udziela Sekcja Zatrudnienia. K2936

Wielkopolskie Zakłady Naprawy Samochodów w Poznaniu - Antoniku, ul. Warszawska 349 przyjmują zaraz: 2 TECHNIKÓW na urządzenia myjne do samochodów. Dojazd do pracy zakładowym autobusem. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr. K2997

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu zatrudni zaraz KIEROWNICÓW samochodów ciężarowych z II lub III kategorią. Warunki płacy zależne od kwalifikacji zawodowych. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Zatrudnienia — Grobla 15 pok. 318. K2995

INŻYNIERA DROGOWEGO i Z-CĘ GŁ. KSIĘGOWEGO, INŻYNIERA CHEMIKA, TECHNIKA DROGOWEGO WZGL. KRESLARZA EKONOMISTĘ z średnim wykształceniem — przyjmie zaraz Wojewódzki Zarząd Dróg Publicznych w Poznaniu, plac Kolejowy 17. Zgłoszenia oraz omówienie warunków pracy i płacy w pokoju nr 310. K3058

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 — Poznań, plac Wolności 14 — przyjmie do Ośrodka Wczasowego nad morzem WYSOKOKWALIFIKOWANEGO KUCHARZA na okres 2 miesięcy. Podane należy składać w Dziale Zaplecza Przedsiębiorstwa — pokój nr 11 (parter). K3044

MAGAZYNIERÓW, KONTROLERÓW PRYWOZU, OPERATORA dzwigu, MASZYNISTĘ przetrzaski, ŁADOWACZY, SPRZĄTACZKĘ i STROŻA — zatrudni „Centrostal”, Poznań, ul. Gw. Ludowej 3, pokój 104. Miejsce pracy: Magazyn centralny, ulica Lutycka — Wola. K5070

MISTRZÓW WZGLĘDNIEM CZEŁADNIKÓW fryzjerskich — męskich z ponad 5-letnim stażem pracy z terenu m. Poznania przyjmie natychmiast Spółdzielnia Pracy Fryzjersko-Kosmetyczna Poznań, ul. Garbary 64. K3110

Miejskie Handel Mięsem w Poznaniu przyjmie na okres lipiec — sierpień do ośrodka kolonijnego w górach 1 KUCHARKE i 4 POMOCY KUCHENNE. Podane należy składać w Radzie Zakładowej MMH ul. Armii Czerwonej 80/82 (Pałac Kultury) II pr. pokój 230a. K3130

Zakład Poprawczy w Poznaniu, ul. Wągrowa 1 (Staroleka) zatrudni: 1) NAUCZYCIELI (również i kobiety). Uposażenie jak w szkolnictwie zwiększone do ok. 45%. Wymagane wykształcenie pedagogiczne co najmniej średnie. 2) NAUCZYCIELI PRAKTYKI ZAWODOWEJ. Uposażenie jak wyżej, wymagane świadectwo ukończenia technikum o kierunku metalowym lub drzewnym. 3) GŁÓWNEGO TECHNOLOGA WARSZTATÓW SZKOLNYCH. Warunki do omówienia. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dyrekcja Zakładu w godz. 10-15. K3134

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Telekomunikacyjnych Poznań, ul. Jeżycka 42 przyjmuje do pracy na terenie województwa: TELETECHNIKÓW oraz ROBOTNIKÓW PRZUCZONYCH i NIEWYKALIFIKOWANYCH do robót telekomunikacyjnych. K3147

Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Dworska nr 1 zatrudni atychmiast: TECHNIKA BHP, KIEROWNIKÓW BUDÓW i TECHNIKÓW BUDOWLANÝCH. Wykształcenie średnie lub wyższe. Praca na terenie pow. poznańskiego. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. K3167

Wielkopolskie Zakłady Mechanizacji Budownictwa ZREMB w Poznaniu — przyjmą zaraz: INŻYNIERA MECHANIKA na kierownika działu gospodarki narzędziowej, INŻYNIERA - MECHANIKA na stanowisko kierownika działu produkcji, EKONOMISTĘ z wyższym wykształceniem na kierownika działu zaopatrzenia, INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW MECHANIKÓW do działu gł. technologa. Zgłoszenia przyjmują dział ewidencji osobowej WZMB — Poznań, ul. Przemysłowa 39, w godz. od 12-14.30. K3170

Praca

Poszukuje samodzielnej gospośki łagodnej, uczciwej na wzór Niani Puszkina. Warunki doskonałe, naukowo zamieszkały od czerwca w Poznaniu. Oferty 40859 Wrocław — Prasa, Podwałe 62. K2894

Szlifierz polerownik oraz ślusarz ze znajomością spawania gazowego i elektrycznego zaraz potrzebny. Warsztat Mechaniczny i Chromowanie Techniczne, Poznań, Garbary 93/95. 6552p

Fryzjer młody zaraz potrzebny. Poznań, Engla 3 m. 4. 6520p

Uczeń ślusarsko - tokarski potrzebny. Szlifiernia Cylindrów, Poznań, Wencjańska 10. 46721g

Potrzebny młody introligator. Poznań, Drzymały 7 m. 4. 46729g

Ucznia przyjmie, Warsztat blacharski, J. Bielak, Poznań, Dąbrowskiego 27. 46744g

Posiadać prawo jazdy kat. II oczekuje propozycji. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 46802g

Mężczyzna do prac w gospodarstwie rolnym z dojeniem krów potrzebny zaraz. Pawliczak Lipno pow. Leszno. 47078g

Wykonuję prace betonarskie oraz wykopy pod budowę. Edmund Kowalewski, Poznań, Grochowe Łąki 3 m. 6. 47106g

Chłopak lub starszy, samotny — potrzebny. Komorniki, ul. Poznańska nr 60 — ogrodnictwo. Dojazd z Górczyna MPK. 47275g

Potrzebna sprzątaczką — może być rencistka. Warunki płacy i pracy do omówienia. Skład rowerów — Poznań, 23 Ludowej 25. 47293g

Dochoząca pomoc domowa potrzebna zaraz. Ul. Słoneczna 6. Zgłoszenia: po godz. 17. 47366g

Dochoząca pomoc domowa na 5 godzin dziennie zatrudni zaraz. Debiec, ul. Bukowa 3 m. 2. 47531g

Emeryt szuka pracy na wsi: lub leśniczkę do pasenia bydła. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 47603g

Gospodyni domowa dochoząca umiejąca dobrze gotować zaraz potrzebna. ul. Grunwaldzka 29 B m. 5. Zgłaszać się od godz. 18-20, tel. 646-63. 47648g

Pomocnik fryzjerski może się zgłosić na stałe. Gwardii Ludowej 19. 47654g

Szewsca na dobrą damską robotę przyjmie zaraz. A. Szczepaniak, Kościelna 12. 47664g

Robotnika do pracy na gospodarstwie rolnym przyjmie z całym utrzymaniem i mieszkaniem. Kosiński, Poznań, ulica 27 Grudnia 4 m. 6. 47663g

Kupno

Opony do samochodu 5,50 x 16, kupię, Cieluch, Poznań, ul. Zagonowa 13a, tel. 582-11, wewn. 648. 46530g

Podnośnik hydrauliczny samochodowy, kompresor, balans ręczny kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 46529g

Kupię nową względnie mało używaną ramę do motocykla WSK rok produkcji 1964. Stanisław Za Jag Bogunię p-ta Rogoźno pow. Oborniki. 46802g

Kupię maszynę do szycia walizkową, elektryczną, najchętniej „Singer”. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 47006g

Końcówki do dugopisów kupię. Adolf Ransky — Poznań, Jesienna 60, tel. 469-19. 47017g

Kupię drąg świerkowy 7-metrowy, średnica dolna 10 cm. Zgłoszenia: Ogród, Poznań, Polska nr 11. 47355g

Kupię maszynę do pisania walizkową. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 47642g

Akordeon 48 lub 80 basowy kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 6597p

Sprzedaż

Pianino płyta metalowa okazjnie sprzedam. Sie miradzkiego 9 m. 6. 47155g

Sprzedam krowę młodą wysokocelną. Tadeusz Kokociński, Poznań-Krzyżowiki, ul. Słupska 12. 47064g

Sprzedam łózkę i łóżecko. Poznań, ul. Rataje 37 m. 1. 47568g

Sprzedam karby szpagrowe odmiany Herry Waszyngton. Wiadomość: Bałanowo, Szamotulska 13. 47080g

Sprzedam wózek dziecięcy nowoczesny w dobrym stanie. Poznań, Ściegiennego 61 m. 1. 47077g

Kraty rozsuwane dwuczęściowe 170 x 190 cm 4 komplety — okazjnie sprzedam. Tel. 668-43. 47161g

Sprzedam wóz konny na pneumatykach w dobrym stanie. Mikołajska, Mospina, Marchlewskiego 19. 47299g

Sprzedam jadalnię, gabinet męski, orzech wysoki polski, nadają się do nowoczesnych mieszkań. Śląska 11 m. 5 (Solaż). 47265g

Wóz gospodarczy oraz platformę na dwudziestkach i szesnastkach — sprzedam. Poznań - Górczyn, Andrzejewskiego 19. 47319g

Sprzedam drzewo na dom 10x10 m, kamienie, wapno. Ostrów Wlkp., Traugutta 33. 47428g

Łódówkę „Kra” tanio sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 47407g

Fortepian krótki „Schiedmayer” sprzedam. Stan idealny. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 47413g

Płyty paździerzowe 22 mm grub. budowlane tanio sprzedam. Tel. 476-68. 47426g

Pianino „Drygas” sprzedam. Poznań, Rynarzewska 9 m. 6, Raszyn, od godz. 18. 47456g

Maszynę do pisania walizkową sprzedam. Poznań, Głogowska 81 m. 8, godz. 16-19. 47491g

Z powodu likwidacji gospodarstwa sprzedam: silnik spalinowy 560 14 KM, sprężownik kamieniowy 40, siewnik typ SZK 2S i wszelkie urządzenia gospodarcze. Ignacy Leffler wieś Miłostawice, poczta Mieścisko, pow. Wągrowiec. 47500g

Sprzedam bilard w dobrym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 47516g

Tokarnię do metalu tocznic 1.500 mm sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 47554g

Sprzedam agregat kompletny do chromowania i niklowania 24 Volt, 100 Amper wraz z motorem 12 kW. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 47579g

Łódówkę domową sprzedam. Poznań, Winogrady 139 m. 3. 47583g

Sprzedam maszynę do szycia „Vesta”. Polna 4 m. 2. 47584g

Sprzedam sypialnię orzechową kaski. Poznań, Nehringa 5 m. 2, przy Hetmańskiej. 47588g

Sprzedam okazjnie sypialnię, szafę i łóżecko. Mostowa 5a m. 9. 47612g

Sprzedam kurczaki 9- i 6-tygodniowe. Bnin koło Kórnik, Świerczewskiego 38. 47622g

Sprzedam łódź żaglową klasy „Słodka”. Wiadomość: tel. 660-98. 47651g

Sprzedam ciągnik „Zetor” z pługiem, Franciszek Formanek, Kostrzyn Wlkp., Kórnicka 6. 47661g

Pustaki betonowe 9-cielowe sprzedam. Wiadomość: Dzierżyńskiego 106 m. 8. 47666g

3 akwaria z całkowitym wyposażeniem i stojakiem do sprzedania. Al. Marcinkowskiego 19 m. 10, od godz. 15-16, tel. 580-75. 47670g

Sypialnię jasną brzoze, dobry stan, sprzedam. Grunwaldzka 33a, telefon 612-91 wewn. 10-70. 47680g

Samochody

Samochód Zastawa nowy nieużywany z PKO sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48396g

Wartburg Standard z radiem, stan idealny, sprzedam. Al. Wielkopolska 32. 48761g

Sprzedam motocykl Pannonia oraz skuter — Peugeot stan b. dobry. Warszawa 175 telefon 716-30 od godz. 16. 6587p

Samochód P-70 sprzedam. Środa Wlkp., ul. Szw. marzewskiego 2a, piętro. 46747g

Nowa „Jawa” 350 spiesznie sprzedam. Paweł Dryjański, Kazimierz Biskupski, pow. Konin. 46761g

Sprzedam „Skodę 1102”. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 46766g

Z powodu choroby sprzedam skuter OSA 175 po 4500 km Poznań, Sokoła 4 od godz. 16. 46804g

Kupię samochód malolitrażowy używany. Podacę cenę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 46874g

Samochód Wartburg Combi stan dobry sprzedam. Łwówek pow. Nowy Tomów, ul. 3 Stycznia 2 tel. 95. 46925g

OGŁOSZENIA DROBNE

Do Wartburga 4 nowe opony „Degum” 5,90x15 sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 46931g

Kupię motocykl 12 350 do remontu. Międzychódzki tel. 384. 46782g

Sprzedam motocykl Jawę 250 tel. 521-35 godz. 7.00-14.00. 46823g

Motocykl powyżej 150 cm³, najchętniej „Jawę” 250 kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 46946g

Kupię skuter „Peugeot” lub „Wiatkę” po małym przebiegu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 46963g

Sprzedam „Jawę” 250 w bardzo dobrym stanie. Informacje: Gwardii Ludowej 56 m. 3, godz. 13-15. 46997g

Sprzedam samochód 6-osobowy Chevrolet-Fleetmaster w dobrym stanie. Poznań, ul. Strzałowa 2 m. 2. 47007g

Sprzedam „Junaka” oraz „Osę” 150 w bardzo dobrym stanie. Rataje, ul. Pawia 10 a m. 2. 47034g

„Moskwicz 407” sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 47020g

Wartburg 312 sprzedam. Naramowicka 100 (po godz. 16). 47120g

Sprzedam silnik Skoda 1100 z osprzętem na chodzie, stan dobry. Tel. 701-92. 47115g

Motocykl „Junak” starszy typ sprzedam. Ul. Szubińska 32. 47069g

Samochód DKW sprzedam. Cena 11.500 zł. Maria Mośkowiak, Mechlin, pta Srem. 47082g

Sprzedam Pannonię, stan idealny. Poznań, S. Engla 7 m. 12. 47087g

Sprzedam skuter Wiatka, przebieg 11 tys. km. Stan dobry. Engla 24 m. 3. 47099p

Sprzedam samochód osobowy „Wanderer” na chodzie. Poznań, Grobla 16. 47103g

„Warszawę” tanio sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 47147g

Nowy skuter „Peugeot” sprzedam. Czesław Witkowski, Bojanowo, ul. Ogródowa 3. 47172g

Motocykl WFM — tanio sprzedam. Junikowo, Nowosolska 14. 47173g

Sprzedam motocykl „Junak” z przyczepką „Duna”. Poznań, Zupańskiego 17 m. 6. 47209g

Sprzedam samochód marki „Warszawa” w dobrym stanie. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 47233g

Motocykl „Pannonia” — sprzedam. Stan dobry, Ul. Wspólna 17 m. 11. 47246g

Motocykl WFM (7.000 km) sprzedam. Oglądać: Grobla 1a — Zakład Fotograficzny. 47247g

Sprzedam korzystnie motocykl WFM, nowy z PKO. Tel. 638-02. 47249g

Zamienię „Warszawę” 204 na nowego „Moskwicę” lub „Super - Octavię”. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 47251g

Kupię samochód osobowy „Moskwicz”, „Octavię”, „Wartburg” używany może być do remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 47258g

Kupię „Fiata 600 - Multiplie” nową — spiesznie. Oferty „41406”. Wrocław, „Prasa” Podwałe 62, lub telefon 363-35. K3156

„Hanomag-Diesel”, zapasowy silnik i części, nadwozie do remontu, sprzedam — 25.000 zł. Warszawa — Anin, Kajki 18, tel. Warszawa 12-04-36. K3139

Samochód „Warszawa” — spiesznie sprzedam. Cena 35.000 zł. Poznań, Mieczkiewicza 17 m. 3. 47382g

Sprzedam „Jawę” CZ 175 cm³, model 1960, stan bardzo dobry. Poznań, Kramarska 5 m. 4, po godz. 16. 47313g

Sprzedam motocykl MZ 250, Łukowiak, Kirchholmska 2 (przy Stocznej 5a), od godz. 19. 47329g

Sprzedam motorower „Rys” lub zamienię na magnetofon, telewizor. Findera 48 m. 1. 47332g

Sprzedam motocykl MZ 250/1 ES po 5.800 km. Poznań, Galla 7 m. 9, tel. 430-96, od godz. 16. 47347g

Sprzedam „Jawę” 250 w dobrym stanie. Poznań, Smochowice, ul. Mysłowska 10. 47383g

Sprzedam okazjnie „Jawę” 250 cm³, z częściami. Wiry, Komornicka 12. 47395g

Sprzedam motocykl „Pannonia” 250, bardzo dobrym stanie. Poznań, Bełma 5. 47433g

Ciągnik „Ursus” 45 sprzedam albo zamienię na mniejszy. Tadeusz Talaga, Białdywór, poczta Koźmin, pow. Krotoszyński. 47419g

Motocykl „Jawę” okazjnie sprzedam. Jan Szymański, Kobylniki, poczta Kiekrz, pow. Poznań. 47480g

„Skodę” 1101 osobowo-towarową sprzedam lub zamienię na bagażówkę. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 47499g

Samochód „Citroen” kołystnie sprzedam. Dąbrowskiego 460, tel. 453-62. 47502g

Sprzedam motocykl „Iz”. Głogowska 70 m. 4, od godziny 15-18. 47545g

Sprzedam motocykl MZ 250. Dolna Włda 36 m. 25. 47552g

Kupię okazjnie „Octavię” lub „Moskwicz”. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 47558g

Sprzedam tanio samochód osobowy „Ford Eifel”. Luboń 4, ul. Rutkowskiego 28, godz. 17-19. 47566g

Kupię motocykl „Junak” z przyczepką. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 47567g

Motocykl „WFM” tanio sprzedam. Poznań, ulica Rataje 37 m. 1. 47569g

Motocykl „Junak” z wozkiem Pannonii, sprzedam. Tel. 471-45. 47698g

Mercedes V-

Przy dużej czarnej z księgarzami

W miłej atmosferze, przy szczerej wymianie poglądów, odbyło się w miniony poniedziałek spotkanie kierownictwa i pracowników Domu Książki z dziennikarzami „Głosu”. Przyczyna spotkania? Oczywiście obchodzone właśnie Dni Oświaty, Książki i Prasy.

Obecni w Klubie Księgarza członkowie zespołu naszej redakcji przedstawiili księgarzom historię powojennej prasy polskiej oraz arkana swego zawodu. Sporo też mówiono o pracy redakcji w okresie powstania „Głosu” przed 20 laty. Pracownicy Domu Książki stworzyli klimat dla ciekawej dyskusji, stawiając dziennikarzom wiele pytań, dotyczących pracy redakcji i problemów ogólnych. Podkreślano, że księgarze nie tylko łączą pracowników prasy z księgarzami, nie tylko poprzez wspólny związek zawodowy, lecz także przez obchodzone pod tymi samymi auspicjami Dni Oświaty, Książki i Prasy.

Przyjemną atmosferę spotkania zrodziła myśl, by wymiany poglądów i spostrzeżeń dokonywać częściej. Pracownicy księgarstwa dowiedzieli się sporo o prasie, w tym o naszej redakcji w szczególności, zarazem dostali czytelniczkę wiele uwag, wskazujących na potrzeby licznej rzeszy czytelników. (c)

Dni Oświaty w pow. poznańskim

Uznanie za dobrą pracę

Z okazji Dnia Działacza Kultury, obchodzonego w związku z Dniem Oświaty Książki i Prasy, w Swarzędzu odbyło się w minioną niedzielę spotkanie działaczy kulturalnych powiatu poznańskiego z kandydatami na radnych do WRN i PRN.

Program wyborczy Powiatowego Komitetu FJN przedstawił zebrany kandydat na

Pocztą przyjmuje zgłoszenia na książkę telefoniczną

Oczekiwany spis abonentów telefonicznych województwa poznańskiego na lata 1965/66 ukaże się w sprzedaży w czerwcu br. Zakłady pracy i instytucje z Poznania, które do tej pory nie złożyły zapotrzebowania na to wydawnictwo, a pragną je nabyć — winny nadesłać w terminie do 15 bm. pismem zapotrzebowanie pod adresem: Rejonowy Urząd Telekomunikacyjny, Poznań, ul. Bułgarska 55. O dokładnym terminie i miejscu odbioru spisów telefonicznych zakłady i instytucje, które złożyły zapotrzebowanie zostaną powiadomione. (na)

Przeciw osamotnieniu

Dokończenie ze str. 3

tefu. Tego właśnie zabrakło w Ostrowie, po prostu o sporze nikt — poza zainteresowanymi, nie wiedział lub nie chciał wie dzieć. Więc pozostał tylko sąd, przed którym stary człowiek czuje się na ogół bezradny i za strachany.

Dopiero też przy okazji naszej wizyty miejscowy czynnik społeczny zainteresował się losem dwojga niedołężnych starszaków, którym niewątpliwie potrzebna jest stała pomoc i opieka.

Prawo nasze chroni oby watełi przed krzywdą, której doznać mogą ze stro ny bliźnich. Życie jest jednak bogatsze od prawa. Zwiększa w wypadku ludzi starych pow stają sytuacje, których rozwiązanie wymaga przede wszystkim społecznej troski i społecznego zaangażowania środowi ska. Raz będzie chodziło o obronę przed chciwością i zachłannością aspołecznych jednostek; czasem o dobrą radę, chroniącą przed fałszywym kro kiem, o zaoranie pola, przywie zienie węgla na zimę, wreszcie o paczkę z żywnością, czy odzież.

Nie zawsze, niestety, środowi ska poczuwają się do odpowiedzialności za losy żyjącego wśród nich starego człowieka. Ta postawa obojętności kłóci się ze znanym poczuciem więj skiej solidarności, dającym o sobie znać szczególnie w chwilach ciężkich przeżyć. Stary człowiek na wsi nie powinien i nie może pozostać sam.

FELIKS BŁOS

Droga do mieszkań

Przed nowymi zapisami do spółdzielni

W przyszłej 5-lacie wybuduje się w całym kraju około 3 mln. izb mieszkalnych, z tego — 2 mln. w miastach. W tej szeroko zakrojonej batalii o poprawę warunków bytowych mieszkańców odegra dużą rolę spółdzielczość mieszkaniowa.

97—98 procent tej inwestycji stanowią budownictwo lokatorskie, a pozostała reszta własnościowe oraz zrzeszeń budowy domków jednorodzinnych. Przewidziano komasowanie mniejszych spółdzielni, zwłaszcza w Poznaniu, Ostrowie, Kaliszu i Kościanie. Można wówczas rozwijać front robot, racjonalnie wykorzystywać środki i budować taniej.

Duże zmiany zajdą w zasadach finansowania. Około 20 procent z kwoty na inwestycje pokrytych będzie z wkładów

mieszkaniowych, a pozostała suma — z kredytów bankowych. Zabiegający o wpisy do spółdzielni mieszkaniowej, a nie posiadający dostatecznych środków, będą mogli zaciągać pożyczki w swoich przedsiębiorstwach, dysponujących funduszem zakładowym, albo też w bankach.

Sam wkład mieszkaniowy udziałowca ma wynosić około 15 procent kosztów przy podstawowym standardzie. Spłatę pozostałej reszty przewidziano na 60 lat. W budynkach o pełnym wyposażeniu wkłady wynoszą — w zależności od strefy miejscowości — od 18—22 procent, a pozostała reszta winni właściciele mieszkania spłacać kredyt bankowy przez 25 lat, a na nieubezpieczonych przez 40.

Osoby korzystające z kredytów w zakładach pracy lub w bankach, mogą w okresie regulowania tejże należności korzystać z odroczenia spłaty rat za mieszkanie. Młode, bezdzietne małżeństwa otrzymają mieszkanie o nieco wyższym metrażu, bez konieczności udokumentowania, że rodzina powiększy się.

W najbliższym czasie rozpocznie się w Wielkopolsce nabór nowych członków do spółdzielni mieszkaniowych. Przewidziano m. in. rejestrację kandydatów w zakładach pracy, w Izbie Rzemieślniczej i cechach, przy czym ustalona pod czas niej kolejność według potrzeb będzie podstawą przy opracowywaniu listy przydziałów. Każdy zapisany do spółdzielni przechodzi okres kandydacki i stanie się jej członkiem dopiero z chwilą zgromadzenia na książeczce oszczędnościowej (lub łącznie z uzyskanym kredytem) wkładu na mieszkanie. O przyjęcie do spółdzielni w Poznaniu zabiegać mogą też osoby dojeżdżające do pracy, a więc nie zameldowane w naszym mieście na stałe, o ile dany zakład wykaże, że są to niezbędni fachowcy.

Przewidziano też dopisywanie wysokich premii dla oszczędzających systematycznie w PKO przez kilka lat, grupowe

załatwianie przez zakłady pracy formalności związanych z założeniem książeczki oszczędnościowych oraz zapisywanie do spółdzielni osób nie zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej. (l)

Poznański Chór Chłopięcy przyjmuje nowych śpiewaków

Poznański Chór Chłopięcy pod dyrykcją Jerzego Kurczewskiego ogłasza zapisy kandydatów na sezon 1965/66 r. Zgłaszać się mogą chłopcy uczęszczający obecnie do II. klasy, posiadający dobre wyniki naukowe, dobry głos i słuch muzyczny. Po zdaniu egzaminu wstępnego kandydaci zostaną przyjęci do Szkoły Chóralnej (Szkoła Podstawowa nr 47), która realizuje normalny program nauczania w zakresie od III—VIII klasy. Zapisy przyjmuje sekretariat Chóru, pl. Marii Skłodowskiej-Curie 1 (tel. 5-61-67), w godz. 11—14. (na)

„Chocholy” w auli UAM

Na zaproszenie Rady Okręgowej ZSP przybywa 14 bm. do Poznania zespół big-bitowy „Chocholy”, którego solistami są Mirosław Zak i Wojciech Gąsowski. Zespół ten wystąpi w piątek o godz. 15.45, 17.45 i 20 na wielkim koncercie w auli UAM, organizowanym z okazji 15-lecia ZSP. Ponadto w koncercie usłyszymy Bogdanę Zagórską i Zdzisławę Sośnicką. Ta ostatnia odniosła sukces na III Festiwalu Studenckim. Akompaniować będzie zespół „Vio liny”. Konferansjerka Ewa Generalczyk i Marek Wilewski.

Bilety do nabycia w „Orbisie”, kasach kina „Kosmos”, Klubie „Nurt” oraz przed koncertem w auli. (c)

A. Koszewski w Klubie „Od nowa”

W Klubie „Od nowa” (ul. Wielka 1) odbędzie się dzisiaj o godz. 20 spotkanie z Andrzejem Koszewskim kompozytorem poznańskim, który odnosił ostatnio wiele sukcesów w kraju i za granicą. Zaprezentowane zostaną nagrania kilku utworów Koszewskiego. Wstęp wolny. (na)

Niebezpieczeństwo nie grozi

Pod koniec ubiegłego tygodnia w Domach Akademickich Politechniki Poznańskiej przy ul. Kórnickiej zaobserwowano niepokojący wzrost liczby wypadków zachorowań na anginę paciorkowca. W związku z tym akademicka służba zdrowia, w porozumieniu z rektorem PP, postanowiła zamknąć na pewien okres oba akademiki. Specjalnie powołana komisja, w skład której wchodzi kierownik Kliniki Laryngologicznej AM prof. dr A. Zakrzewski, bada obecnie przyczyny epidemii i organizuje odpowiednie przeciwdziałanie. Według informacji San-Epidu, epidemia ta ma charakter lokalny i nie grozi rozprzestrzenieniem. (s)

Kudra drugi w Dreźnie



Jan Kudra

Dokończenie ze str. 1

szy lotny finisz wczorajszego etapu. Na kilkadziesiąt metrów przed linią mety, wyskoczył do przodu jeden z najaktywniejszych kolarzy wyścigu Belg Spriet i nie zagrożony wygrał lotną premię. Kilkanaście metrów za nim byli zawodnicy Związku Radzieckiego Lebediew i Sajdhuzin.

Następne kilometry nie przyniosły nic nowego. Drugi lotny finisz w Budziszynie na 78 km od startu, ponownie wygrał Spriet przed Lebediewem i Sajdhuzinem. Chwilę później kolarze belgijski i niemiecki zainicjowali ucieczkę. Poszli za nimi inni i w rezultacie utworzyła się 28-osobowa czołówka, w której oprócz reprezentantów CSRS, ZSRR, NRD, Belgii i innych krajów znalazło się trzech Polaków: Kudra, Zieliński i Gazda. Taką sytuację utrzymywała się przez około 20 km. Jednak w głównej grupie raz po raz czyniono próby zorganizowania pościgu. Jedną z nich zakończyła się powodzeniem i na około 50 km przed metą na czele znowu jechała 60-osobowa grupa kolarzy. Wielu maruderów dzieliły od czołówki spore odległości. Ku bańczycy i Algierczyści, którym panujące zimno szczególnie mocno dawało się we znaki, jechali da leko za czołówką ze stratą kilkudziesięciu minut. Znalazł się tam również młody kolarz ZSRR Szepiel, który nie wytrzymał trudów wczorajszego etapu.

Na 18 km przed metą kolejny atak. Tym razem do przodu wyskakiwał sześciu zawodników. Są to Benet (Francja), Deenen (Holandia), Dohliakow (ZSRR), Michiels (Belgia), Kudra (Polska) i Mickeln (NRD). Ci zawodnicy jako pierwsi wpadli na ulice Dreżna. Im bliżej mety, tempo stawało się coraz szybsze i zawodnicy, nie zwracając uwagi na niebezpieczne pułapki jak szyny tramwajowe czy ostre zakręty, mknęli do mety. Z główne go pelotonu raz po raz wyskakiwali pojedynczy kolarze starając się dojść czołówkę. Udało się to Hellerowi (CSRS). Ten zawodnik nie tylko dobiegł do czołówki ale tuż przed stadionem wyprzedził ją wpadając jako pierwszy na bieżnię.

Ostatecznie zwycięzcą IV etapu został Heller (CSRS), który uzyskał czas 3.25.25. 5 sekund później linię mety przejechało sześciu zawodników, wśród których najszybszym okazał się nasz reprezentant Janek Kudra. Trzecie miejsce zajął Michiels (Belgia), czwarte Dohliakow (ZSRR), piąte Benet (Francja), szóste Mickeln (NRD), a siódme Deenen (Holandia).

Według nieoficjalnych obliczeń, w klasyfikacji indywidualnej i drużynowej po IV etapach nie zaszły żadne zmiany.

Dzisiaj kolarze mają dzień odpoczynku. W związku z tym nasz punkt informacyjny będzie nieczynny. (st)

WYNIKI INDYWIDUALNE IV ETAPU

1. Heller (CSRS)	3:24.24
(z 1 min. bonifikatą)	
2. Kudra (Polska)	3:24.59
(z 30 sek. bonifikatą)	
3. Michiels (Belgia)	3:25.29
4. Dohliakow (ZSRR)	„
5. Benet (Francja)	„
6. Deenen (Holandia)	„
7. Michein (NRD)	„
8. Swerts (Belgia)	3:25.55
9. Schejbal (CSRS)	„
10. Ampler (NRD)	„
15. Zieliński (Polska)	3:25.55
21. Kegel	„
25. Gazda (Polska)	„
42. Gawliczek	3:25.55
48. Magiera	„

WYSTAWY

UNIwersytet Robotniczy ZMS (Szamarzewskiego 89) — „Bliższy Wschód” — fotografie Z. Zielenackiego — g. 15—19.

SALON PTF (Paderewskiego 7) — „Prace członków PTF” — g. 10—19.

Muzeum Historii Ruchu Robotniczego (Odwach) — „XX lat prasy, radia i telewizji w Wielkopolsce” — g. 10—18.

Muzeum Kultury i Sztuki Ludowej (ul. Mostowa 7/8) — „Sztuka starożytnego Meksyku” — g. 10—15.

WOIT (Stary Rynek 10) — fotografie Władysława Ruta „Zagłębie Konińskie” — g. 9—17.

PALAC KULTURY — „Wietnam” — g. 10—18 i „Ekzlibris współczesny” — g. 10—18.

BWA — Arsenali (St. Rynek) — Wystawa prac młodych malarzy hiszpańskich i grafików skandy-

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO IV ETAPACH

1. Pietrow (ZSRR)	10:26.14
2. Swerts (Belgia)	10:28.30
3. Van Springel (Belgia)	10:29.00
4. Peschel (NRD)	10:29.21
5. Lebediew (ZSRR)	10:29.25
6. Heller (CSRS)	10:29.35
7. Schejbal (CSRS)	10:30.37
8. Hava (CSRS)	„
9. Butzke (NRD)	„
10. Ritter (Dania)	„
11. Kegel (Polska)	10:30.37
12. Zieliński (Polska)	10:30.51
14. Gazda (Polska)	10:31.06
24. Gawliczek (Polska)	10:31.23
33. Magiera (Polska)	10:32.56
35. Kudra (Polska)	10:33.02

WYNIKI DRUŻYNOWE IV ETAPU:

1. CSRS	10:17.19
2. NRD	10:17.19
3. Belgia	„
4. ZSRR	„
5. Polska	„
6. Francja	„
7. Holandia — wszystkie	10:17.19
8. Dania	10:17.45
9. Rumunia	„
10. Bułgaria	„

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PO 4 ETAPACH:

1. ZSRR	33:41.06
2. NRD	33:43.17
3. Belgia	33:46.14
4. CSRS	33:47.40
5. POLSKA	33:50.01
6. Francja	33:53.08
7. Rumunia	33:57.17
8. Dania	34:00.20
9. Węgry	34:04.01
10. Holandia	10:07.03

KLASYFIKACJA NA NAJAKTYWNIJSZEGO KOLARZA:

1. Pietrow (ZSRR) — 23 pkt., 2. Lebediew (ZSRR) — 17, 3. Heller (CSRS) — 15, 4. Mickeln (NRD) 14, 5. Swerts (Belgia) 14, 6. Peschel (NRD) 12, 7. Schejbal (CSRS) 12, 8. Benet (Francja) 11, 9. Sajdhuzin (ZSRR) 10, 10. Kudra (Polska) — 9 pkt.

Rajd Adriatyku

Sukces poznańskich kierowców

Bardzo dobrze spisali się polskie załogi, startujące w X Międzynarodowym Samochodowym Rajdzie Adriatyku. Bardzo trudny technicznie rajd na trasie 2.477 km z Zagrzebia do Splitu, wygrał reprezentant Polski, Sobiesław Zasada.

W tym samym rajdzie załoga — reprezentująca Automobilklub Wielkopolski w składzie: Henryk Ruciński i Adam Smorawiński — wywalczyła na samochodzie „Volvo” II miejsce w swej klasie i IV miejsce w klasyfikacji generalnej. Gratulujemy poznańskim kierowcom tego pięknego wyniku.

Szachowi mistrzowie wśród spółdzielców

Przez trzy miesiące walczyli przy szachownicach pracownicy wielkopolskich spółdzielni o tytuł najlepszego zawodnika. Zwycięzcą Br. Stróżniak (Spółdz. Włókniarz) — 13,5 pkt., na 15 możliwych. Dalsze miejsca zajęli: F. Fiut (Spółdzielnia Lekarska), L. Zdebiach (Stowarzyszenie Kult.-Oświat.), K. Galszewski (Spółdzielnia „Niewidomy”), St. Bielerzewski (Spółdz. Krawiecka), St. Misiołek (Spółdz. „Niewidomy”). (x)

Imprezy strzeleckie na Szelagu

Terenowe Ognisko TKKF Poznań — Stródmieście organizuje 16 bm. (od godz. 10) na Strzelnicy w Szelagu, dla uczczenia XX-lecia wyzwolenia Wielkopolski, zawody strzeleckie 3-osobowych zespołów.

Podobną imprezą będą 23 bm. na tej samej strzelnicy zawody, organizowane przez Związek Zawodowy Pracowników Państwowych i Społecznych. Gospodarzem tej imprezy jest Ognisko TKKF przy poznańskiej Komendzie Straży Pożarnej. (x)

DYŻURY

SZPITAL KLINICZNY IM. ŚWIECICKIEGO — chirurgia, internia (ul. Przybyszewskiego nr 49, tel. 612-11).

SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — okulistyka (ul. Garbary 17, telefon 510-21).

WOJEW. SZPITAL DZIECIĘCY — chir. dziec. do lat 14 (ul. św. Józefa 8/9, tel. 536-21).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania: wypadki uliczne i w miejscach publ. tel. 09; nagłe zachorowania w domu: tel.: 544-44 i 544-45; porady lekarskie tel. 637-35.

WOJEW. STACJA PR — (ul. Kościuszki 103), tel. 566-66.

APTEKI: Marcinkowskiego 11 (czynna całą dobę), DYŻUR NOCNY: Główna 53 i Starymłeczka 79.

POGOTOWIE PRACY: Ziębicka 16 i Plebańska 4.

MAJ 12 środa	Pankracego Słońce: 4.04—19.35
--------------	-------------------------------

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Horsztyński”; NOWY — g. 19.30 „Niezwykły proces”; OPERA — g. 19 „Aida”; OPERETKA — g. 19 „My fair lady”; MARCINEK — próby.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW — „MUZA” — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Wiosna i miłość” (włoski, 16 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20.15 „Ptaki” (USA, 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Dziennik panny służącej” (franc., 16 l.); CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „The Beatles” (ang., 12 l.); GONG — g. 16, 18 i 20 „Królowa Krystyna” (USA, 16 l.); GRUNWALD — g. 17

i 19.30 „Pokój przychodzącyemu na świat” (radz., 12 l.); GWIAZDA — g. 10.30 „Opowieść o prawdziwym człowieku” (radz., 14 l.); g. 13, 15.30, 18 i 20.15 „Cztery dni Neapolu” (włoski, 16 l.); HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Dwaj w stepie” (radz., 12 l.); KOSMOS — g. 17 „Złoty człowiek” (węg., 12 l.); g. 19.30 — „Zarezerwowane dla śmierci” (NRD, 16 l.); MALTA — g. 16, 18 i 20 „Nieprzyjaciół u progu” (radz., 16 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Pingwin” (pol., 16 l.); OSIEDLE — g. 16 „Białe pułkownice” (USA, 9 l.); g. 18 i 20 — „Ofelia” (franc., 16 l.); PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 „Atak we mgle” (NRD, 16 l.); PALACOWE — g. 10 seans zamkn. — g. 12.30, 15, 17.30 i 20 „Pusty kurs” (radz., 12 l.); RIALTO — g. 10, 12, 14, 16 i 20 „Zgłoszenia Radopolje” (Jug., 16 l.); RUSALKI (Swarzędz) — g. 17 i 19.30 „Sportowe życie” (ang., 16 l.); SCALA — g. 16, 18 i 20 „Towarzysz Regent” —

(czeski, 12 l.); TECZA — g. 16, 18 i 20 „Śladami bandy” (radz., 14 l.); WARTA — g. 14, 16, 18 i 20 „Droga na zachód” (pol., 12 l.); WCZA SÓWICZ (Puszczykowo) — g. 17 i 19.15 „Mysz, która ryknęła” (ang., 12 l.); WILDA — g. 15, 17.30 i 20 „Gejsza” (USA, 16 l.); WRZOS (Luboń) — nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „Samy zakochani” (włoski, 16 l.); ZNIZC (Zabikow) — nieczynne; FOTO-PLASTIKON — g. 12—21 „Pekin”.

MUZEA

ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego 27/29), g. 13—19. BRONI (Stary Rynek) — godz. 10—17. HISTORIA M. POZNANIA (Stary Rynek) — godz. 12—18. INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (Stary Rynek) — nieczynne. NARODOWE — g. 9—15. RZEMIOŁO ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysława) — g. 10—15.